



Rys. 1. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: Kazimierz Ruciński i Stanisław Kirkin (Poznań)  
Wejście monumentalne do Parku Wilsona w Poznaniu.  
Okucie żelazne bramy wyk. firma „Fr. Radomski” (Poznań).

## RZUT OKĄ NA BUDOWNICTWO MIEJSKIE W POZNANIU.

KAZIMIERZ RUCIŃSKI.

Zarząd miasta Poznania przeszedł już w końcu roku 1918 w ręce polskie. Ułynęło jednak dość dużo czasu, nim poszczególne Wydziały Magistratu zostały spolszczone. Dopiero z dniem 1-szym kwietnia 1920 r. objął Polak kierownictwo wydziału budownictwa miejskiego. Pierwsze bowiem czasy nie dawały możliwości dla twórczej pracy w budownictwie. Były one raczej wypełnione trudnościami, wynikającymi z dokonanego przewrotu i troskami, które pozostawiła miastu w spuściznie wielka wojna. W początku działalność budownictwa miejskiego ogranicza się do najpilniejszych zadań: usunięcie z miejskich gmachów emblematów, napisów i godeł niemieckich; rozebranie i usunięcie pomników pruskich i przeprowadzenie koniecznego remontu budynków miejskich. Wiele trudności nastęczyło doprowadzenie do porządku i stanu normalnego licznych szkół miejskich, które w czasie wojny zostały zamienione na szpitale wojskowe. Również remont Szpitala miejskiego, niesłuchanie zaniebanego przez zarząd niemiecki, pochłonił dużo pracy i zachodów.

Dopiero rok 1923 stanowi punkt zwrotny w dziedzinie

budownictwa miejskiego. Miasto podejmuje na nowo działalność twórczą. Nowe zadania jednakże zmieniły zasadniczo zakres budownictwa miejskiego. Na pierwszy plan bowiem wysunęła się sprawa mieszkaniowa, załatwiana w przedwojennych czasach przez inicjatywę prywatną.

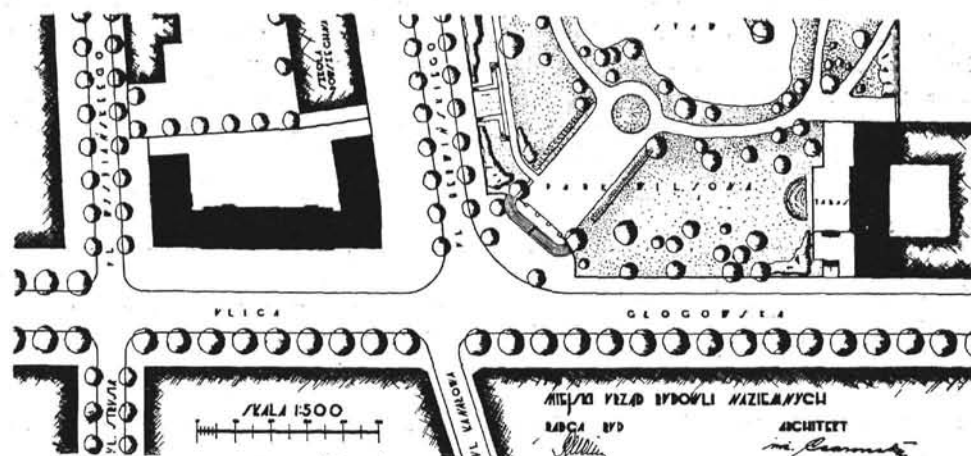
### BUDOWA DOMÓW MIESZKALNYCH.

Zaległości na tem polu były i są olbrzymie. Przez czas wojny i po wojnie nie budowano mieszkań wcale. Istniejące zaś w zastraszający sposób niszczały, niepodtrzymywane normalną renowacją. Przyrost ludności wzrastał z każdym rokiem. Brak kredytów długotrwałych a tanich uniemożliwił inicjatywę prywatną przedsiębiorstw i spekulantów. A niska stopa płacy we wszystkich dziedzinach i dyksterjach spowodowała niemożność płacenia przez ludność czynszów dzierżawnych za mieszkanie w tej wysokości, której wymagała kalkulacja. Na podstawie pomocy rządu przez uruchomienie kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego, potworzyły się wprawdzie z łona samego społeczeństwa kop-



Rys. 2. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: Kazimierz Ruciński i Władysław Czarnecki.  
Gmach w Parku Wilsona.

Roboty murarskie wyk. firma „Edmund Rychliński” (Poznań). Roboty żelbetowe wyk. firma „Inż Antoni Bzyl” (Poznań). Roboty ciesielskie wyk. firma „Czesław Leitgeber” (Poznań). Prace kamieniarskie, sztukatorskie i rzeźby wyk. St. Dużewski (Poznań). Drzwi i okna wyk. firmy: „Zjedn. Zakł. Stol. J. Witajewski i T. Wojciechowski” (Poznań) i „Poznańskie Zakł. Stol. A. Kinkiel” (Poznań). Posadzki terasowe wyk. firma „Kerament Polski” (Poznań). Parkiety wyk. firma „Koraszewski i Marweg” (Poznań). Oszklenie wyk. firma „M. Jaskólski” (Poznań). Roboty ślusarskie wyk. firma „Fr. Radomski” (Poznań). Instalacje wodociągowe i kanalizacyjne wyk. firma „J. Herczyński” (Poznań), centralnego ogrzewania wyk. firma „St. Hedinger” (Poznań), inst. światła elektrycznego i oświetlenie stylowe własnego wyrobu wyk. firma „Strzała”, Zakł. Przem. Inż. Ewaryst Namysł (Poznań). Prace malarskie wyk. firma „L. Janiszewski” (Poznań).



Rys. 3. Usytuowanie wejścia do Parku Wilsona.



Rys. 4. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu, Arch.: K. Ruciński i Wl. Czarnecki (Poznań). Sala restauracyjna Gmachu w Parku Wilsona.

Prace kamieniarskie, sztukatorskie i rzeźby wyk. firma „St. Dużewski” (Poznań). Instalacje elektr. i oświetlenie stylowe wł. wyrobu wyk. firma „Strzala”, Zakł. Przem. Inż. Ewaryst Namysł (Poznań). Roboty murarskie wyk. firma „Edmund Rychlicki” (Poznań). Roboty ciesielskie wyk. f. „Czesław Leitgeber” (Poznań). Roboty żelbetonowe wyk. f. „Inż. Antoni Bzyl” (Poznań). Drzwi i okna wyk. firmy: „Zjedn. Zakł. Stol. J. Witajewski i T. Wojciechowski” (Poznań) i „Pozn. Zakł. Stol. A. Kinkiel” (Poznań). Posadzki terazowe wyk. f. „Kerament Polski” (Poznań). Parkiety wyk. f. „Koraszewski i Marweg” (Poznań). Oszklenie wyk. f. „M. Jaskólski” (Poznań). Roboty ślusarskie wyk. f. „Fr. Radomski” (Poznań). Instalacje centralnego ogrzewania wyk. f. „W. i St. Hedinger” (Poznań), wodociągowe i kanalizacyjne wyk. f. „J. Herczyński” (Poznań). Roboty malarskie wewn. wyk. firma „L. Janiszewski” (Poznań).

peratywy, związki i spółdzielnie budowlane, oraz znaczna ilość jednostek przystąpiła do budowy jedno- lub dwurodzinnych domków. Wszystkie te wysiłki były jednakże w swym efekcie wobec ogromu nędzy mieszkaniowej zupełnie nikłe i nie uwzględniały całych kategorii niezliczonych zastępów bezdomnych, którym los nie dozwolił nawet należeć choćby do jakiej kooperatywy. Do tej kategorii należeli także i optanci, przybywający z Niemiec, jak również eksmitowani z walących się domów, zniszczonych wiekiem i brakiem zachodów.

Budowanie domów mieszkalnych stało się koniecznością i obowiązkiem dla miasta, obowiązkiem do pewnego stopnia opieki społecznej, t. j. nawet wtenczas, gdyby się budowanie wobec niemożności płacenia przez ludność odpowiednio wysokich czynszów dzierżawnych przejściowo nie opłacało.

Wychodząc z tego założenia, przystąpił Magistrat do budowy domów mieszkalnych.

Akcja ta przedstawia w sześciolciu 1923—1928 następujące rezultaty:

w r. 1923/24	pobudow.	41	mieszkań	o	106	ubikacji	mieszk.
1925	"	83	"	"	231	"	"
1926	"	282	"	"	753	"	"
1927	"	15	"	"	52	"	"
	dom samotnych	130	"	"	130	"	"
1928	pobudowano	389	"	"	962	"	"

Razem: 940 mieszkań o 2244 ubikacji, mieszk. + 34 mieszkania w barakach na Zawadach.

Koszt ogólny budowy domów mieszkalnych za sześciolcie 1923/28 osiągnął kwotę 10.386,132,— zł.

W przeliczeniu na 1 m<sup>3</sup> wynosił koszt budowy:

w roku 1925	koszt budowy za 1 m <sup>3</sup>	przeciętnie	28,32	zł.
" 1926	"	"	35,23	"
" 1927	"	"	35,65	"
" 1928	"	"	od 37,67 do 49,42	"

W budynkach tych stworzono ponadto 31 składów, 6 pracowni malarskich, 1 wielką restaurację, komisariat Policji Państwowej, agencje Poczty oraz Łazienki publiczne w kolonji na Górczynie.



Rys. 5. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Wł. Czarnecki (Poznań).  
Sala restauracyjna w Gmachu w Parku Wilsona.

Prace kamieniarskie, sztukatorskie i rzeźby wyk. firma „St. Dużewski” (Poznań). Instalacje elektr. i oświetlenie stylowe wł. wyrobu wyk. firma „Strzala”, Zakł. Przem. Inż. Ewaryst Namysł (Poznań). Roboty murarskie wyk. firma „Edmund Rychlicki” (Poznań). Roboty ciesielskie wyk. f. „Czesław Leitgeber” (Poznań). Roboty żelbetonowe wyk. firma „Inż. Antoni Bzyl” (Poznań). Drzwi i okna wyk. firmy: „Zjedn. Zakł. Stal. J. Witajewski i T. Wojciechowski” (Poznań), i „Pozn.-Zakł. Stal. A. Kinkiel” (Poznań). Posadzki terazowe wyk. f. „Kerament Polski” (Poznań). Parkiety wyk. f. „Koraszewski i Marweg” (Poznań). Oszklenie wyk. firma „M. Jaskólski” (Poznań). Roboty ślusarskie wyk. f. „Fr. Radomski” (Poznań). Instalacje centralnego ogrzewania wyk. f. „W. St. Hedinger” (Poznań). Wodociągowe i kanalizacyjne wyk. f. „J. Herczyński” (Poznań). Roboty malarskie wnętrz. wyk. f. „L. Janiszewski” (Poznań).

Na całą ilość 940 pobudowanych mieszkań przypada 831 czyli 88,5% na mieszkania małe, liczące łącznie z kuchnią 1—3 ubikacyj. 62 mieszkania małe, czyli 7,5% są zaopatrzone w łazienkę. Wszystkie mieszkania posiadają osobne ustępy w mieszkaniu lub przy mieszkaniu w sieni. Pod względem sytuacyjnym dąży miasto do stwarzania całych kompleksów osiedli na wolnych terenach peryferji miasta. Poza zabudowaniem przykrych szpecących luk w śródmieściu, na Chwaliszewie, przy ul. Półwiejskiej, Wałach Jagiełły i na Rybakach (rys. 41—42), poza budową w Parku Wilsona i przy ul. Głogowskiej nr. 63/64, (rys. 35—38), stworzono zwarte osiedle przy ul. Rolnej i Wspólnej na Wildzie na 240 mieszkań małych z obszernym podwórzem wewnątrz o przeszło 9,000 m<sup>2</sup> przestrzeni, przeznaczonem na boiska dla dzieci i zieleń (rys. 49—53). Druga wielka kolonja stanęła na Górczynie o odmiennym otwartym typie zabudowania, obejmującym w 16 osobnych budynkach 273 mieszkania o 550 ubikacjach (rys. 61 i 63; rys. na str. 272 „Arch. i Bud.” 1928 r.). Mniejsze osiedla powstały przy ul. Wspólnej na Wildzie (rys. 47) i przy reducie Radziwiłła na Zagórze (rys. 48). Gotowe projekty przewidują budowę następnych osiedli przy ul. Łanowej i Zielnej na Wildzie i na

Zawadach. Wykończenie osiedli na Wildzie i Górczynie przewiduje budowę ochronki dla dzieci (rys. 67—68), łaźni z natryskami i wannami i Miejskiego Ośrodka Zdrowia. W bezpośrednim zaś sąsiedztwie osiedli na Wildzie stanie miejska szkoła powszechna.

Akcja budowlana miejska nie jest jednakże w stanie zaspokoić głodu mieszkaniowego. Budowa masywnych mieszkań pochłania znaczne sumy. Czas od chwili zadecydowania budowy przez organa miejskie aż do wykończenia jest dość długim okresem. Wobec tego powstały rozważania, czy nie należy budować lekko, prowizorycznie, szybko, byle dać dach nad głową mnogim rzeszom bezdomnych. Uwzględniając poniekąd słuszne te wywody, przystąpiło miasto w październiku i listopadzie 1928 r. do budowy t. zw. baraków dla bezdomnych na Zawadach przy łożu do Gniezna. Rozpoczęto budowę 9 domów o 62 mieszkaniach (rys. 69—71), z których połowa, t. j. 34 mieszkania, do końca roku była gotowa. Są one budowane z drzewa i z płyt prasowanych i drutem wiązanej trzciny. Wewnątrz i zewnątrz tynkowane. Wydział budownictwa rozpatruje i przygotowuje także i inne sposoby i typy budowy prowizorycznych mieszkań. Co się tyczy samego zagadnienia, to stwierdzić należy, że



Rys. 6. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Wł. Czarnecki (Poznań).  
Wnętrze restauracji w Gmachu w Parku Wilsona.

Roboty sztukatorskie i rzeźbiarskie wyk. f. „St. Dużewski” (Poznań). Instalacje elektryczne i oświetlenie stylowe wł. wyrobu wyk. f. „Strzała”, Zakł. Przem. Inż. Ewaryst Namysł (Poznań). Roboty malarskie wyk. f. „L. Janiszewski” (Poznań). Parkiety wyk. f. „Koraszewski” i Marweg” (Poznań). Oszklenie wyk. firma „M. Jaskólski”, (Poznań).



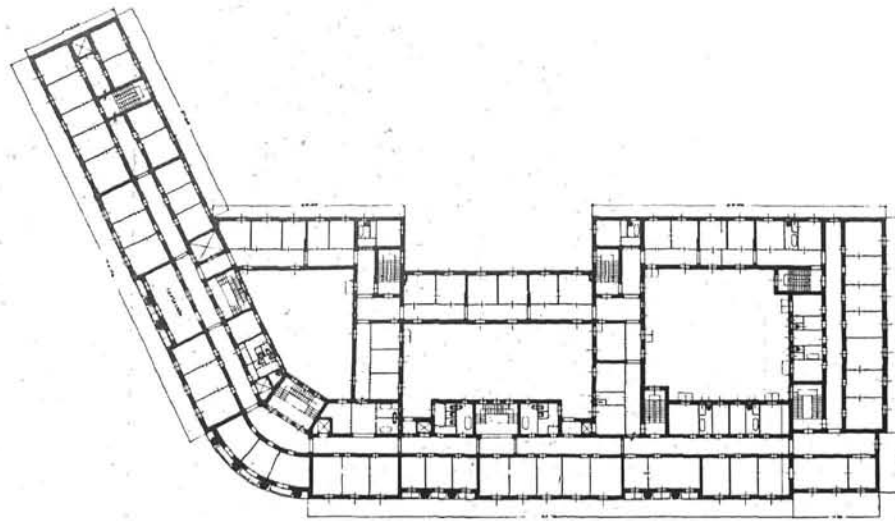
Wejście dawne.



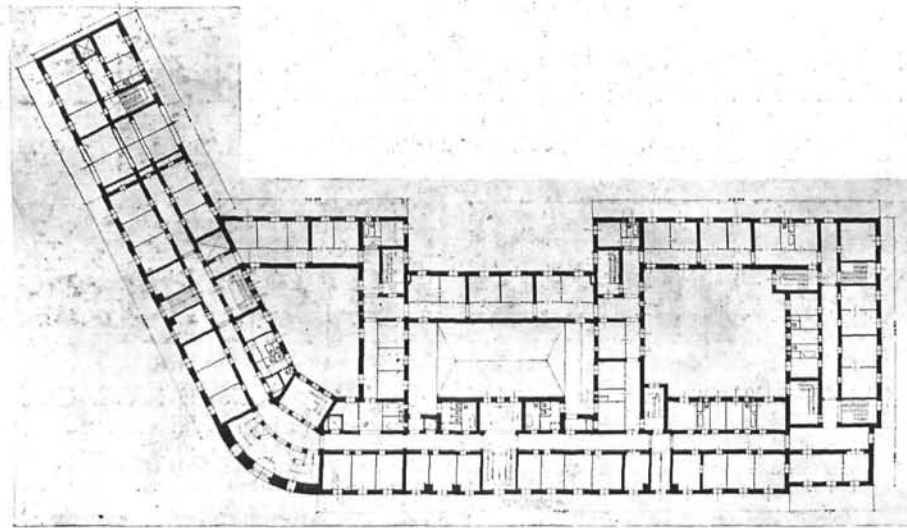
Wejście obecne.

Rys. 7—8. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Stan. Kirkin (Poznań).  
Wejście monumentalne do Parku Wilsona w Poznaniu.

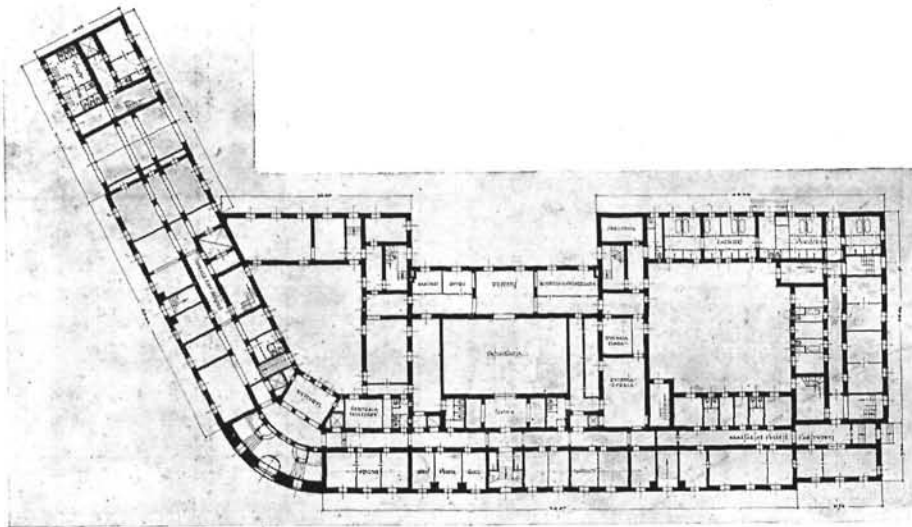
Okucie żelazne bramy wyk. firma „Fr. Radomski” (Poznań).



Rzut I piętra.



Rzut parteru.

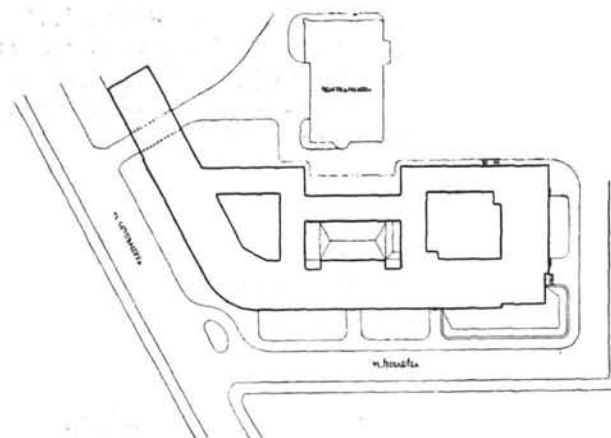


Rzut przyziemia.

Rys. 9—11. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Jerzy Tuszowski (Poznań).  
Gmach Hotelu „Polonia“ w Poznaniu.



Hotel  
 Wybudowany w latach 1928-9, koszt budowy — 4.800.000 zł. Koszt 1m<sup>3</sup>, ok. 72 zł. Powierzchnia zabudowy 3100 m<sup>2</sup>, kubatura ok. 67000 m<sup>3</sup>. Na czas trwania P.W.K. w Poznaniu gmach przeznaczony na hotel, zawierający 362 pokoje o 603 łóżkach i restaurację w krytym podwórzu. Po zamknięciu P.W.K. gmach częściowo ma być przeznaczony na mieszkania: kawalerskie, wzgl. biura (część od ul. Grunwaldzkiej, ok. 200 pokoi); mieszkania 4, 3, 2 i 1-pokojowe o ogólnej liczbie 49: 2 (P+K) + 17 (2P+K) + 30 (3P+K) + 4 (4P+K) + 1 (5P+K); komisariat policji, łaźienki publiczne. Obszerne lokale na parterze i w piwnicach przeznaczone zostaną na fabrykę szampana i ustępy publiczne.



Rys. 12—13. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Jerzy Tuszowski (Poznań). Gmach Hotelu „Polonia“ w Poznaniu.

Roboty murarskie wyk. f. „Czesław Leitgeber“ (Poznań). Płyty stropowe syst. Opelt i Hennersdorf wyk. f. „Kocent i Goździewicz“ (Poznań). Dach wraz z dostawą dachówek wyk. f. „Ludwik Thielmann“ (Poznań). Roboty ślusarskie wyk. firmy: „Kazimierz Stein“ i „Fr. Radomski“ (Poznań). Drzwi, boazerje i balustrady wyk. f. „Zjedn. Zakł. Stol. J. Witajewski i T. Wojciechowski“, oraz częściowo drzwi i okna wyk. f. „Feliks Idziak“ (Poznań). Podłogi heblowane wyk. f. „Zygmunt Schno-tale“ (Poznań), parkiety wyk. f. „Koraszewski i Marweg“ (Poznań). Ogrzewanie centralne wyk. f. „W. i St. Hedinger“ (Poznań). Prace malarskie wyk. f. „L. Janiszewski“ (Poznań) i „Br. Mikołajscy“ (Poznań). Elewacja wykonana sztuczną zaprawą „TERRAZYT“ Zakładów Przemysłowych „TERRAZYT“ w Warszawie.

budowanie baraków jest systemem, najmniej wskazanym z jakiegokolwiek bądź punktu widzenia. Można zastosować tu to charakterystyczne zdanie jakiegoś Anglika, który powiedział: Jestem zbyt ubogi, abym mógł kupować tandetę. Gdyż zaiste najdroższą zawsze jest rzecz licha,

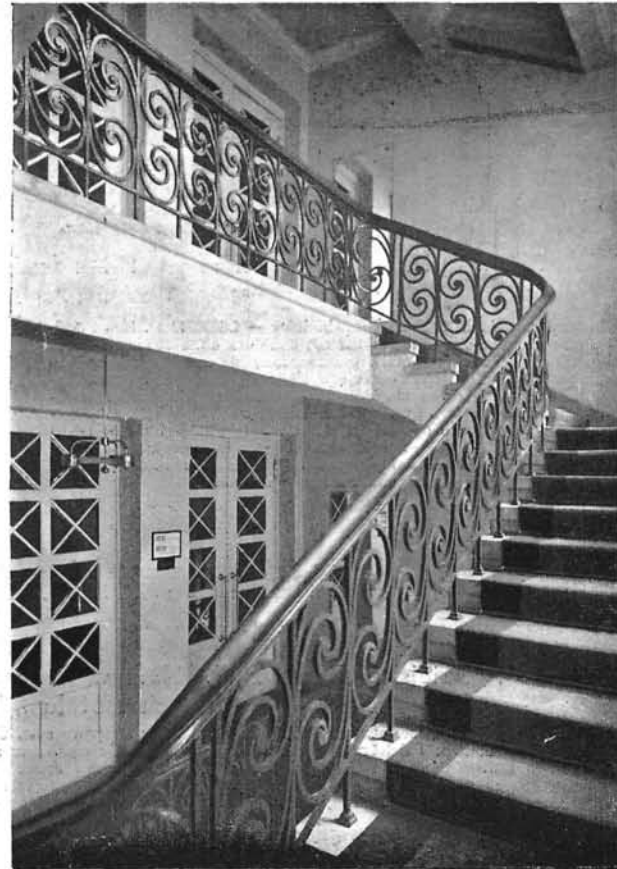
tandeta. A tandetą w budownictwie jest barak, czyli prowizoryczna budowa mieszkaniowa, właściwie contradictio in adjecto. Ekonomicznie nie przedstawia żadnej prawie wartości, nie powiększa majątku miejskiego, jako rzecz krótkotrwała, a obniża nawet wartość gruntu, na którym stoi.



Rys- 14. Wnętrze hallu w „Polonji”.



Rys. 15. Hall w „Polonji”.



Rys. 16. Klatka schodowa w „Polonji”.

Rys. 14—16. Miejski Urząd Bud. Nąz. w Poznaniu. Arch.: Kazimierz Ruciński i Jerzy Tuszowski (Poznań).  
Gmach Hotelu „Polonja“ w Poznaniu.

Boazerje westibulu: wyk. f. „Zjedn. Zakł. Stol. J. Witajewski i T. Wojciechowski” (Poznań). Meble wyk. f. „W. Nowakowski i S-wie” (Poznań). Oświetlenie stylowe wł. wyr. dostarczyła „Strzała” Zakł. Przem. Inż. Ewaryst Namysł (Poznań). Roboty malarskie wyk. f. „L. Janiszewski” (Poznań).





Rys. 17. Restauracja w Hotelu „Polonja”.



Rys. 18. Czytelnia w Hotelu „Polonja”.

Rys. 1 7—18. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: Kazimierz Ruciński i Jerzy Tuszowski (Poznań).  
Gmach Hotelu „Polonja“ w Poznaniu.

Roboty murarskie wyk. f. „Czesław Leitgeber”. Oświetlenie stylowe wł. wyr. dostarczyła f. „Strzala” Zakł. Przem. Inż. Ewaryst Namysł. Roboty malarskie wyk. f. „L. Janiszewski” (Poznań).



Rys. 19. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: St. Cybichowski, Cieśliński, Marciniak i Höntschi i S-ka (Poznań).

Wnętrze pawilonu palmy w Parku Wilsona w Poznaniu.

Budynek wzniesiony z żelaza, drzewa i szkła. Zastosowano urządzenie sztucznego deszczu z wody, oczyszczonej z składników wapna, urządzenie wewnętrzne sztucznej rosy z centrali ogrzewczej, wentylację z mechanicznym napędem, zbiorniki wody z ogrzewaniem i regulacją, różnorodne ogrzewania ciepłowodne, ogrzewania parą niskoprężną, żaluzje do sztucznego zaciemnienia i t. p. Dla pnących i skalnych roślin przeznaczono hale do 18 m. wysokości bez filarów i podpór. Budowę palmy, konstrukcję i urządzenia wewnątrz wyk. firma „Höntschi i Ska” (Poznań).

Pod względem estetycznym zaś oszpeca. Stawianie baraków można traktować jedynie jako malum necessarium na najdalszych peryferiach miasta.

Budowanie wielkiej ilości domów mieszkalnych przez miasto ma tę dodatnią stronę, że wprowadza rodzimy charakter w architekturze i stwarza żywe, jeśli tak można powiedzieć, przykłady, jak należy budować. Prywatne budownictwo mieszkaniowe natomiast nigdy nie może dać tej równomierności i tego spokoju w linii i sylwetce, jakie cechują rozległe osiedla a nawet poszczególne domy, których projektami kierowała myśl, obejmująca całokształt zamierzeń miejskich.

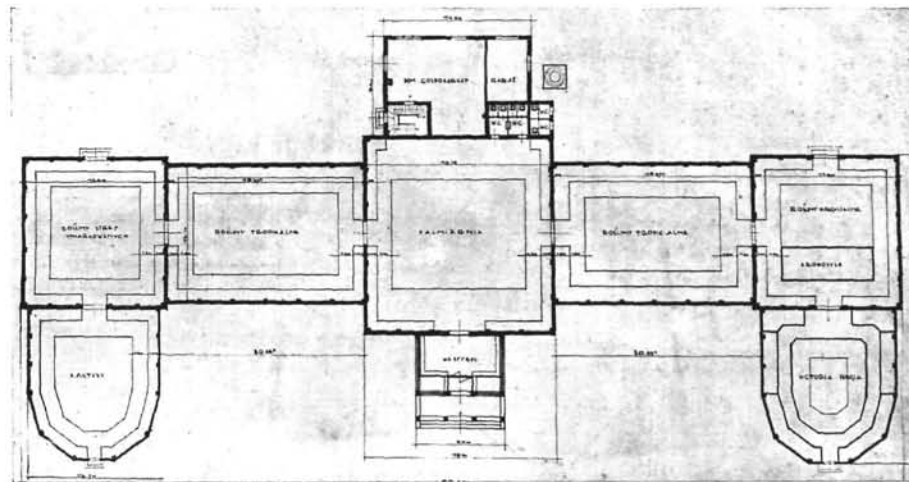
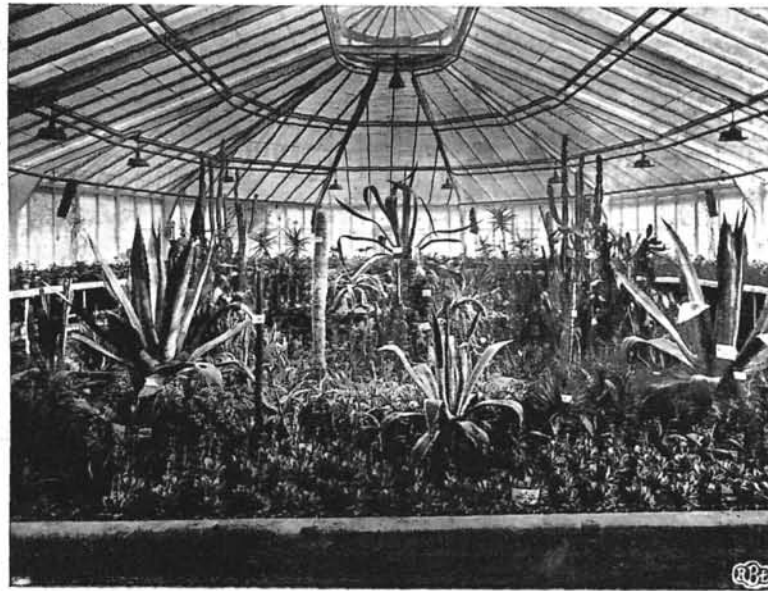
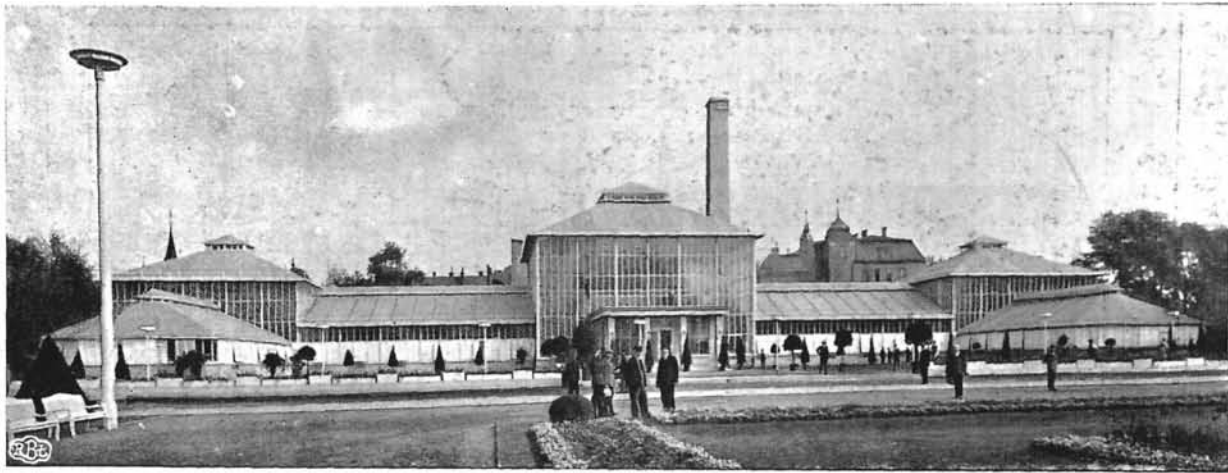
W lutym 1928 r. rozpoczęto budowę Hotelu wystawowego „Polonia” przy ul. Grunwaldzkiej (rys. 12—18). Budowa, ukończona w pierwszej połowie maja 1929 r., mieści 362 pokoje hotelowe, restaurację, łazienki publiczne, Komisariat Policji Państwowej, wielką pralnię, ustępy publicz-

ne, ubikacje biurowe i składowe, mieszkania funkcyjarskie i służby.

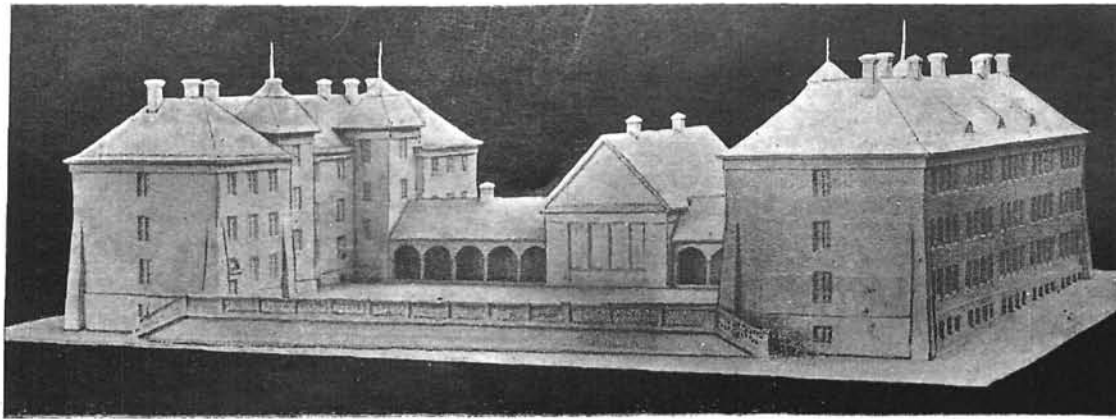
Drugą wielką budowę mieszkalną rozpoczęto w roku 1928. Są to dwa bloki mieszkaniowe przy ul. Marszałka Focha (dawn. Łazarskiej) — obok gimnazjum Mickiewicza. Obejmują one 152 mieszkania o 1, 2, 3 i 4 pokojach, razem 703 ubikacyj mieszkalnych (rys. 43—46).

BUDYNKI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ.

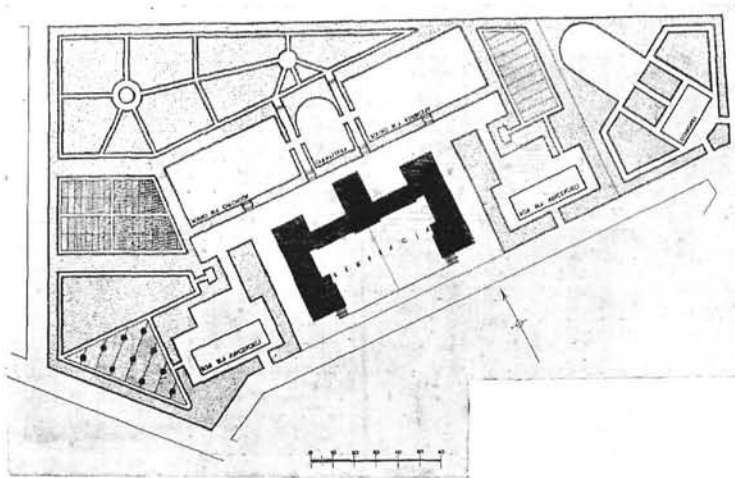
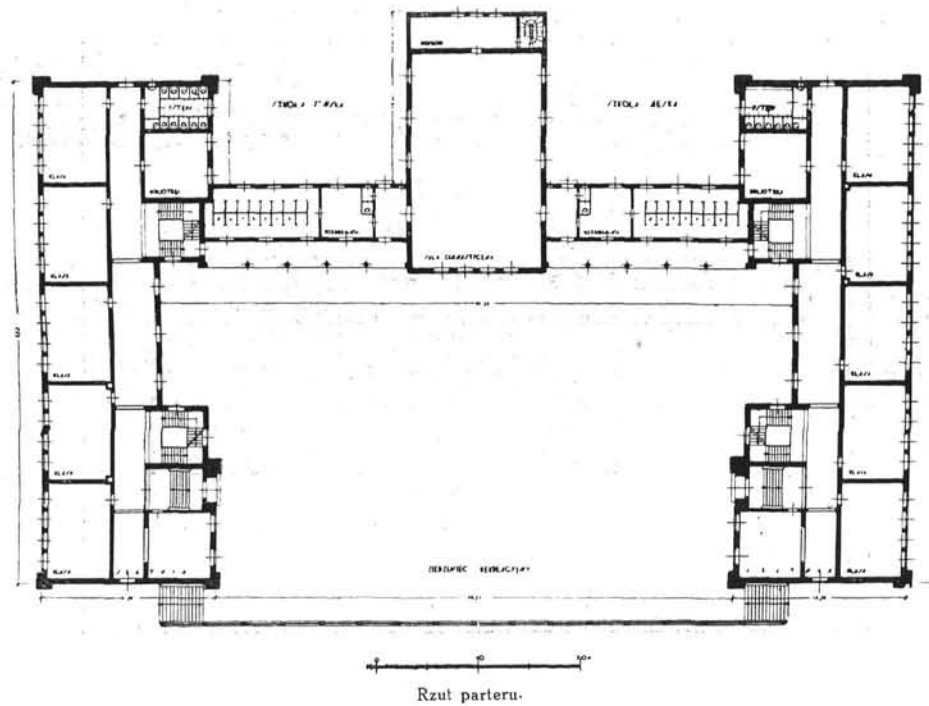
Przedwojenny niemiecki zarząd miasta wykazywał w tej dziedzinie znaczne braki, które wojna powiększyła. Szpital miejski stał znacznie poniżej poziomu wymagań normalnych. Doprowadzenie Szpitala miejskiego do porządku i zaopatrzenia go w wyposażenie, odpowiednie do potrzeb czasu, kosztowało wiele zachodów i wypełniło pierwsze czasy powojenne. Dotkliwie dawał się odczuwać brak łazien publicznych, mianowicie, gdy z końcem wojny masy woj-



Rys. 20—22. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Projekt arch.: Cybichowskiego, Cieślińskiego, Marcińca i Höntscha i S-ki (Poznań). Pawilon palmiarni w Parku Wilsona w Poznaniu. Budowę palmiarni, konstrukcje i urządzenia wnętrza wyk. firma „Höntschi i S-ka” (Poznań).

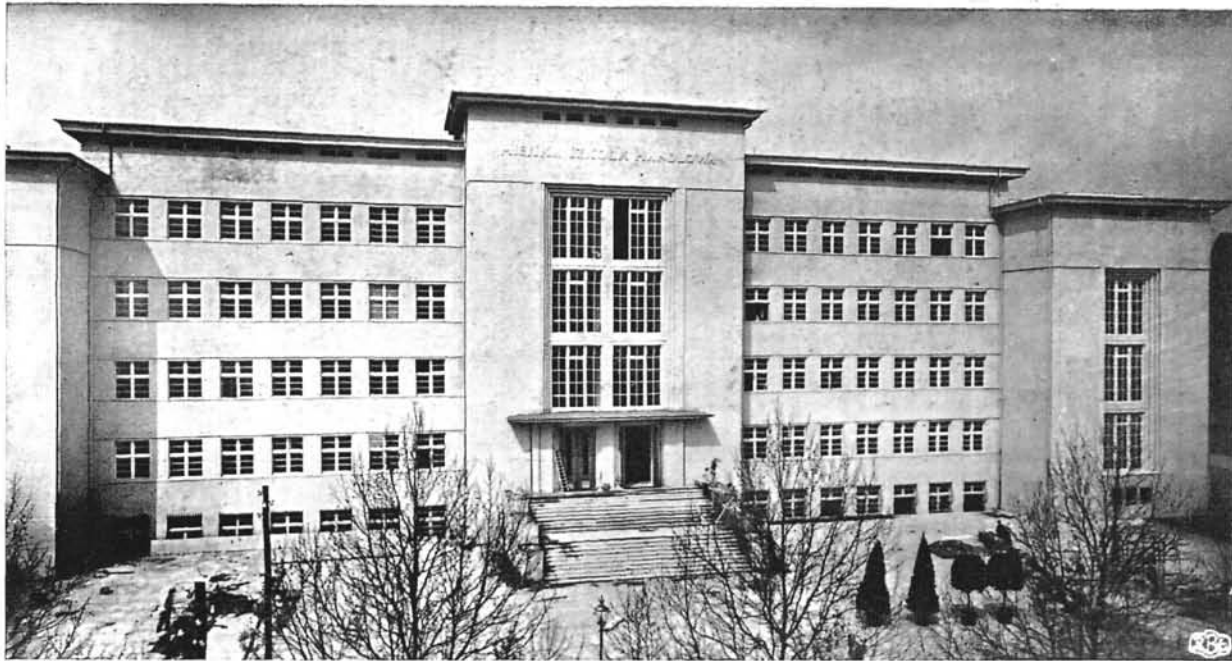


Zdjęcie z modelu.

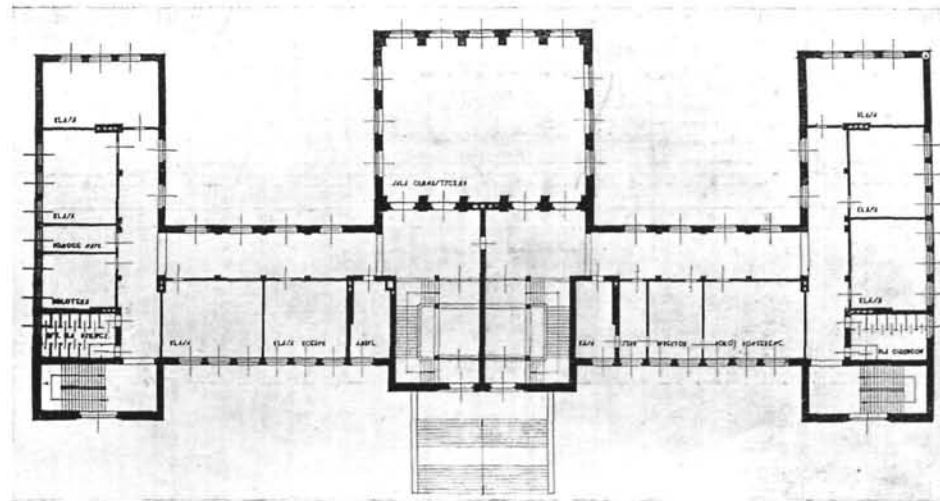


Roboty murarskie i ciesielskie wyk. firma „Czesław Leitgeber” (Poznań). Schody wyk. firma „St. Trawczyński” (Poznań). Oszklenie wyk. „M. Jaskólski” (Poznań). Dach kryty dachówką firm. „Sp. Akc. Ostrzeszów” w Budach. Prace malarskie wyk. firma „L. Janiszewski” (Poznań). Centralne ogrzewanie wyk. firma „Szafranek i Roszczyk” (dawniej Szafranek i Gbiorczyk) Poznań.

Rys. 23—25. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch. K. Ruciński (Poznań). Szkoła Powszechna 7-klasowa na Winiarach w Poznaniu.



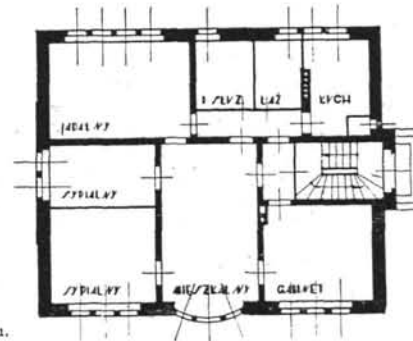
Widok od ul. Śniadeckich.



Rzut przyziemia.

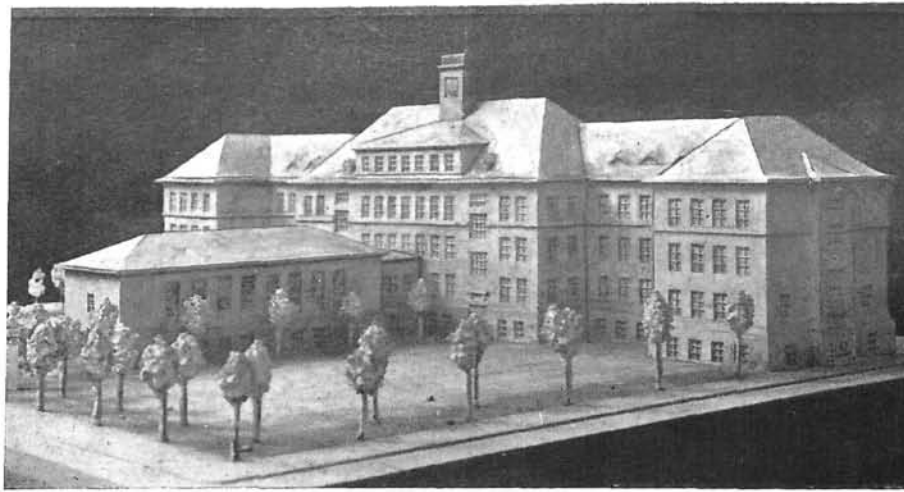


Rzuty mieszkań dla profesorów przy szkole.

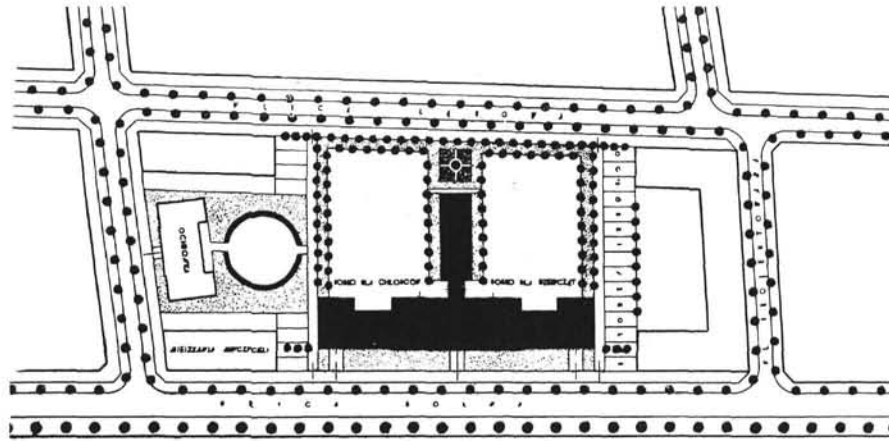


Rys. 26—29. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch. Stefan Cybichowski (Poznań), Miejska Szkoła Handlowa w Poznaniu.

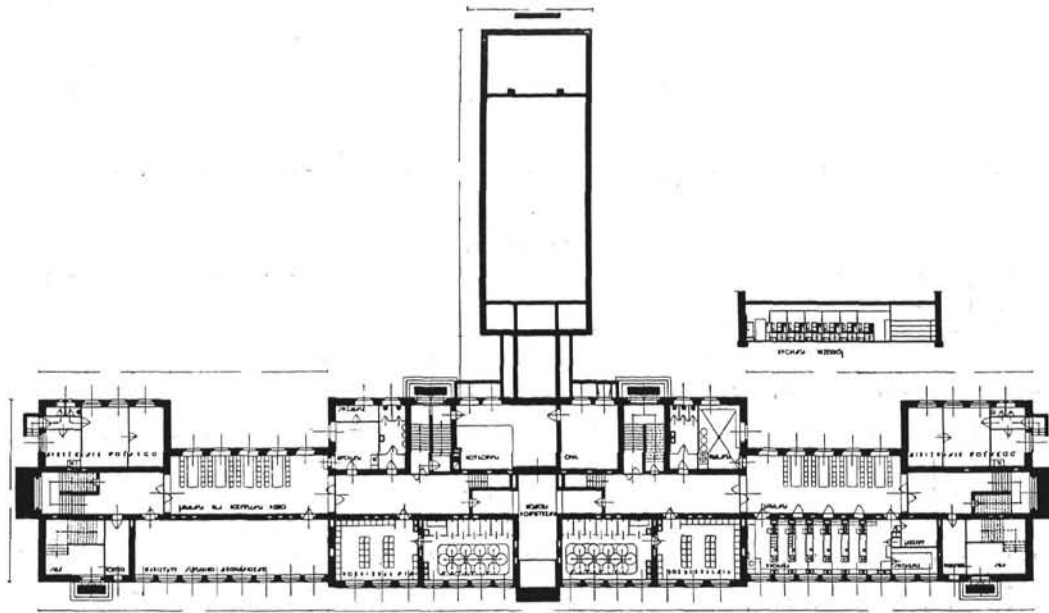
Roboty żelbetowe wyk. firma „Eicke i Lewandowski” (Poznań). Roboty dekararskie wyk. firma „Wł. Stopa” (Poznań). Instalacje wodną i kanalizacyjną wyk. firma „M. Kapczyński” (Poznań). Roboty szklarskie wyk. firma „A. Stwiński” (Poznań). Okna i drzwi wyk. firma „Seweryn Pawlicki” (Poznań). Wyłożenie płytami dzieżińca wyk. firma „Kerament Polski” (Poznań). Ogrzewanie wodne o mechanicznym pobudzeniu obiegu i częściowo parowe niskoprężne, przewietrzanie pobudz. mechanicznie wyk. firma „Drzewiecki i Jeziorański” (Poznań).



Widok od ul. Łąkowej (model wyk. przez firmę „St. Dużewski”).

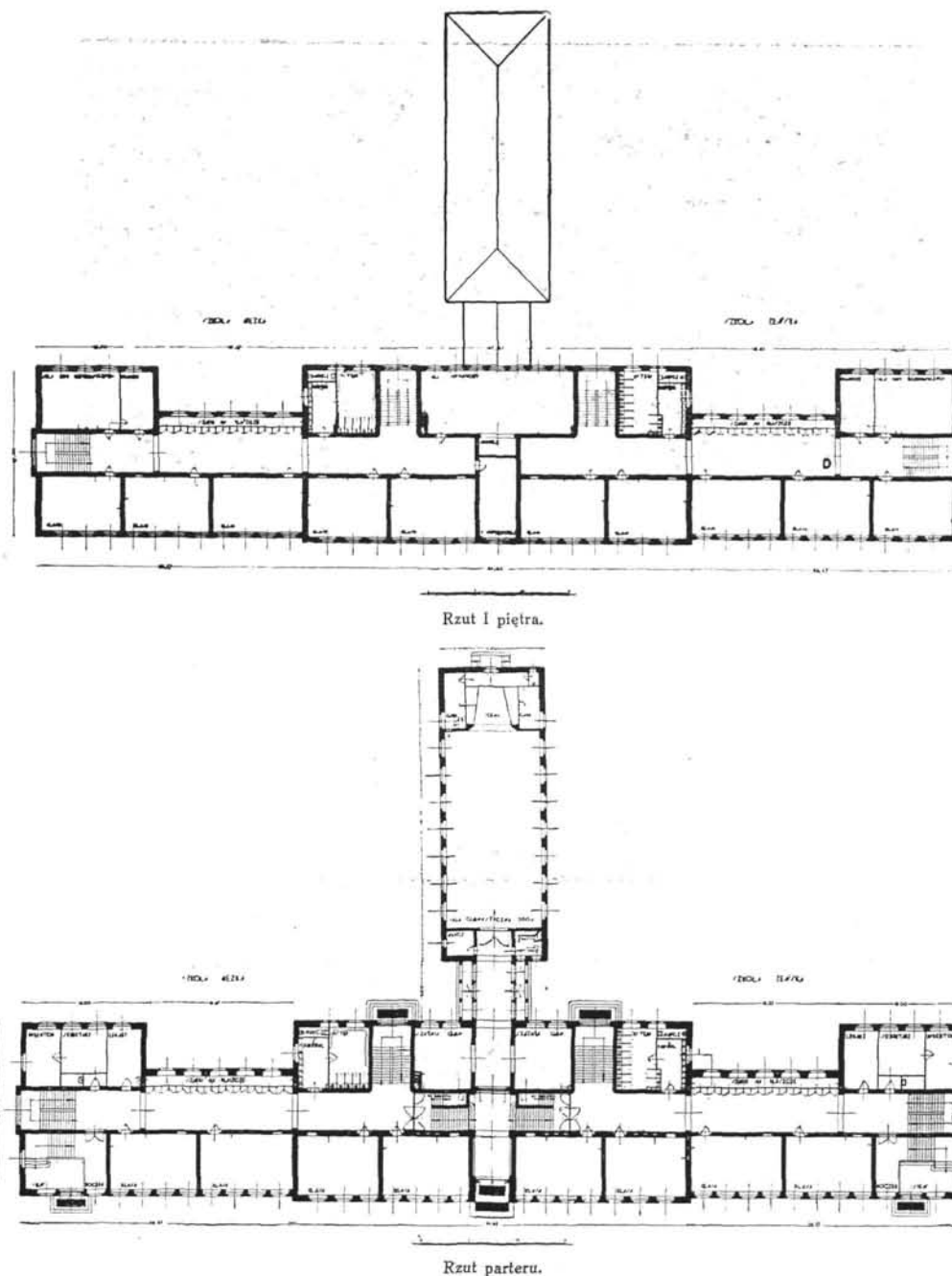


Sytuacja.



Rzut suteren.

Rys. 30—32. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Wł. Czarnecki (Poznań). Projekt Szkoły Powszechnej 7-klasowej z dwoma oddziałami dla chłopców i dziewcząt przy ul. Rolnej w Poznaniu.



Rys. 33—34. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Wł. Czarnecki (Poznań). Projekt Szkoły 7-klasowej z dwoma oddziałami dla chłopców i dziewcząt przy ul. Rolnej w Poznaniu.

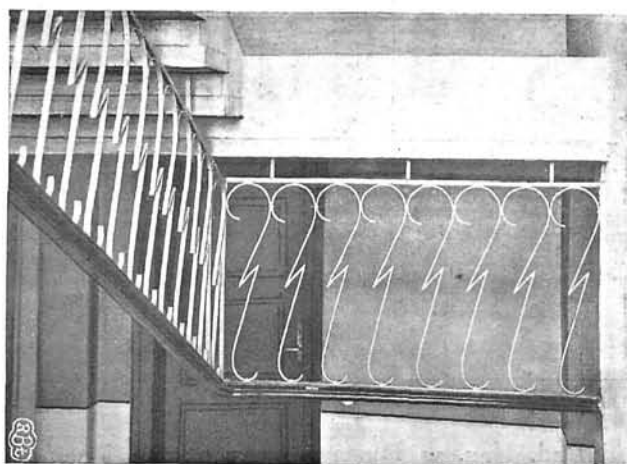
ską i ludności cywilnej przelewały się przez Poznań. Trzeba było prowizorycznie stawić łaźnie natryskowe w połączeniu z dezynfekcją zanieczyszczonej odzieży. Dwie małe łaźnie miejskie na Nowym Rynku i na Wildzie były w stanie zaniedbania i dopiero po przeprowadzeniu zasadniczego remontu funkcjonowały należycie. Zaległości były wielkie. Po przeprowadzeniu renowacji istniejących już instytucji, przystąpiono do budowy nowych.

W maju 1925 r. oddano do użytku nowe rzeczne łaźnie miejskie nad Wartą przy Drodze Dębińskiej (rys. 86—87). Pobudowane są obszernie, odpowiednio do potrzeb i nowoczesnie urządzone kosztem 162.000 zł.

Przy ul. Słowackiego wystawiono łaźnie miejskie ciepłe o dwóch oddziałach dla kobiet i mężczyzn, obejmujące kabiny z wannami i natryski. W łączności z łazienkami pobudowano I Miejski Ośrodek Zdrowia, mieszczący poradnię dla matek, dla gruźliczo-chorych, ambulatorjum dentystyczne i t. p. Obie budowy kosztem 306.000.— zł.

W r. 1927 rozbudowano istniejące przytulisko na Grobli, budując nowe skrzydło, zawierające wielkie wędne sale dla 100 starców, kuchnię i potrzebne urządzenia, kosztem 84.000 zł.

W sąsiedztwie łaźniek rzecznych powstał nad Wartą Dzieciniec (rys. 82—85). Przy ogromnym placu zabawowym



Fragment Klatki schodowej Kratę wyk. firma „Fr. Radomski”.

Rys. 35—36. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Wł. Czerwiński (Poznań).  
Dom mieszkalny przy ul. Głogowskiej w Poznaniu.

Roboty murarskie wyk. firma „Edmund Rychlicki” (Poznań). Dach kryty dachówką firmy „Sp. Akc. Ostrzeszów” w Budach. Prace stolarskie wyk. „Poznańskie Zakł. Stal. A. Kinkiel” (Poznań). Roboty ślusarskie wyk. firma „Fr. Radomski” (Poznań). Instalacje wodociągowe i urządzenia sanitarne wyk. firma „M. Kapczyński” (Poznań). Posadzki parkietowe wyk. firma „St. Potoczny” (Poznań).

wznosi się na wywyższeniu, zasłaniając plac od północy, gmach, mieszczący obszerne sale, kuchnię, ustępy, natryski. Od gmachu wychodzą dwa skrzydła kolumnad, tworzących podcienia, otwarte na południe. Zaciemiony drzewami plac zabawowy i gmach służą działwie poznańskiej dla zabaw na wolnym powietrzu. Koszt budowy wyniósł 409,000 zł.

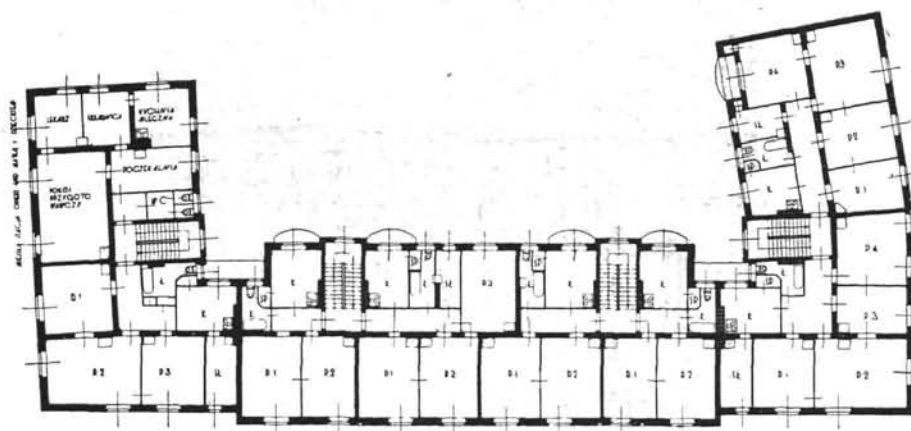
Na zachodzie miasta stanął Sierociniec (rys. 39—40). Obszerny gmach, obejmujący sale dla dzieci-sierot, na 100 łózek, z nowoczesnym wyposażeniem w łazienki, sale re-

kreacyjne, salę gimnastyczną, pokoje dla chorych dzieci i potrzebne ubikacje mieszkalne dla personelu, kuchnię itd. Koszt budowy łącznie z urządzeniem ogrodu i ogrodzenia wynosi 435.000 zł.

W budowie obecnie jest przytulisko dla bezdomnych, pomyślane z nowoczesnymi urządzeniami, natryskami, dezynfekcją, jadalnią i salami na 160 osób, kobiet i mężczyzn.

Najbliższym projektem jest objęta również budowa o-





Rzut I piętra.

Rys. 37—38. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Wł. Czarnecki (Poznań).  
Dom mieszkalny przy ul. Głogowskiej w Poznaniu.

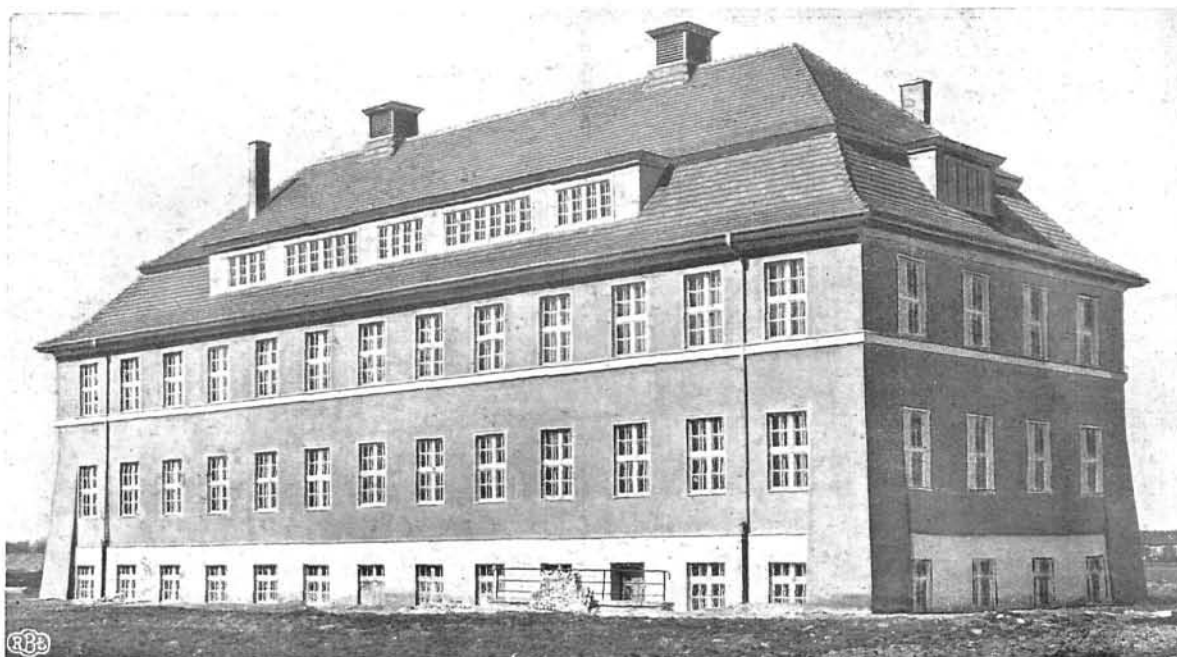
Dom zawiera 25 mieszkań: 1(P+K) +9 (2P+K) +8 (3PI+K) +6 (4P+K) +1 (5P+K), pozatem 10 magazynów, komisarjat policyjny oraz pracownie malarskie i fotograficzne. Wybudowany w 1927/8 r. Koszt budowy — 900000 zł.; koszt 1 m<sup>3</sup> — 46,58.

Roboty murarskie wyk. firma „Edmund Rychlicki” (Poznań). Dach pokryty dachówką firmy „Sp. Akc. Ostrzeszów” w Budach. Posadzki parkietowe wyk. firma „St. Potoczny” (Poznań). Roboty ślusarskie wyk. firma „Fr. Radomski” (Poznań). Instalacje wodociągowe i urządzenia sanitarne wyk. firma „M. Kapczyński” (Poznań). Prace stolarskie, okna i drzwi wyk. firma „Poznańskie Zakł. Stolarskie A. Kinkiel” (Poznań). Prace malarskie zewn. i wewn. wyk. firma „L. Janiszewski” (Poznań).

chronek dla dzieci przy kolonji mieszkaniowej na Wildzie i na Górczynie (rys. 67—68).

W różnych punktach miasta, najbardziej ożywionych, pobudował Magistrat ustępy podziemne lub w skarpcach nasypów kolejowych czy drogowych. Skasowano natomiast szpecące budki i domki, służące temu celowi na placu Wolności

i na placu Świętokrzyskim. Nowe ustępy powstały: na placu Wolności, po północnej stronie Esplanady, przy ul. Marszałka Focha, Wałach Batorego, ul. Libelta, św. Marcina, Fr. Ratajczaka i w Parku Wilsona oraz na placu Świętokrzyskim. Dalsze budowy są w toku. Ogółem wydano na budowę ustępów publicznych do końca roku 1928 kwotę



Rys. 39—40. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Wl. Czarnecki (Poznań).  
Sierociniec w Poznaniu.

Wybudowany w latach 1927-28. Koszt budowy 435000 zł. Gmach służy dla pomieszczenia 100 łóżek dla sierot, posiada łazienki, sale rekreacyjne, gimnastyczne, pokoje dla chorych dzieci, pomieszczenia dla personelu i t. p.

Roboty ziemne, murarskie i ciesielskie wyk. firma „Edmund Rychlicki” (Poznań). Dach kryty dachówką firmy „Sp. Akc. Ostrzeszów” w Budach. Instalacje wodociągowe i kanalizacyjne wyk. firma „J. Herczyński” (Poznań). Roboty malarskie wyk. firma „Br. Mikołajscy” (Poznań). Ogrzewanie wodne i przewietrzanie wyk. firma „Tow. Akc. Drzewiecki i Jeziorański” (Poznań).

237 325,— zł. Ogółem na budowę działu tego wydano 1,596.325,— zł.

#### BUDYNKI SZKOLNE.

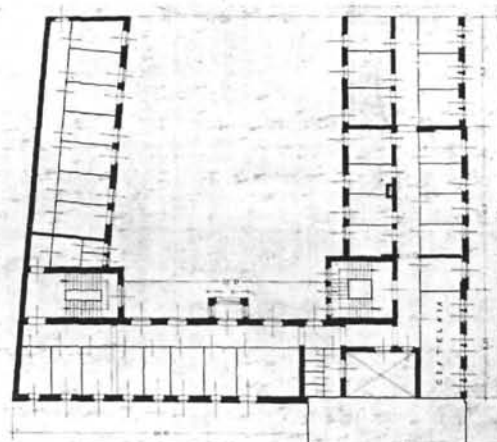
Najmniej zapotrzebowania nowych budowli wykazywało w początku po wojnie szkolnictwo. Szkoła była głównym środkiem germanizacji szerokich mas. Zarząd więc niemiecki miasta budował szkoły powszechne, przedewszystkiem.

W ostatnich jednak latach wobec wzrostu liczby dzieci szkolnych i rozszerzenia się miasta, budowa nowych szkół stała się gwałtowną koniecznością.

W lecie r. 1928 przystąpił Wydział Budownictwa do budowy Miejskiej szkoły powszechnej trzynastoklasowej dla dziewcząt i dla chłopców na Winiarach (rys. 23—25). Szkoła, zaprojektowana mowocześnie, posiada obszerną salę gimnastyczną, wspólną dla obu oddziałów, umieszczoną w środ-



Wybudowany w latach 1926-27. Koszt budowy — 490000 zł.; koszt 1 m<sup>3</sup> 48—42 zł. Dom wzniesiony na palach syst. Strausa. Zawiera 130 pokoi kawalerskich i jedno mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią.



Posadzki parkietowe wyk. firma „Przem. Bud., St. Potoczny” (Poznań). Płyty ściennne i posadzkowe wyk. f. „Józef Włodarczyk” (Poznań).

Rys. 41—42. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Jerzy Tuszowski (Poznań). Dom dla kawalerów przy ul. Rybaki 18 w Poznaniu.



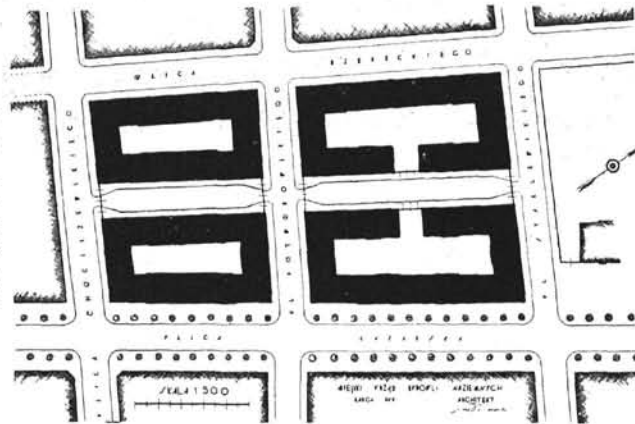
Blok II od ul. Rzepeckiego.



Blok I od ul. Łazarskiej.

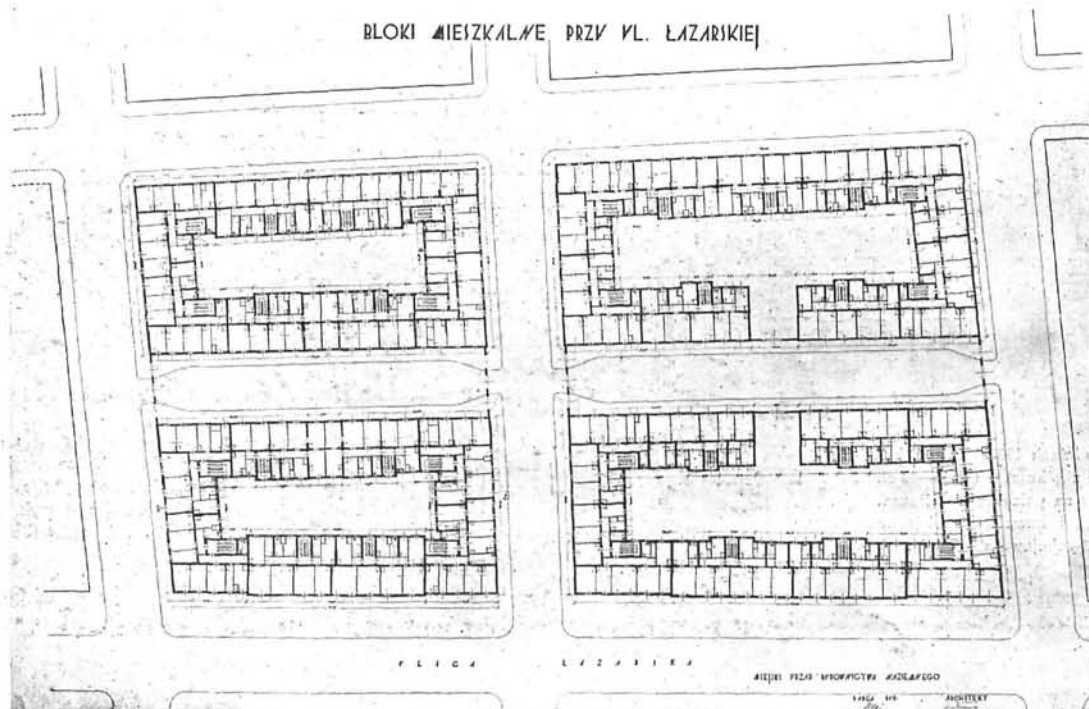
Dwa bloki od ul. Stablewskiego w budowie. Zawierają 320 mieszkań: 48 (4P+K) + 163 (3P+K) + 73 (2P+K) + 36 (P+K).  
Koszt budowy 8.000.000 zł.

Blok I. Roboty murarskie wyk. f. „Edmund Rychlicki” (Poznań), ciesielskie f. „Władysław Szmyt” (Poznań), dekarские f. „Jan Sobiecki” (Poznań), żelbetonowe f. „St. Trawczyński” (Poznań), stolarskie „Zjedn. Zakł. Stol. J. Witajewski i T. Wojciechowski” (Poznań), szklarskie f. „M. Jaskólski” (Poznań), instalacyjne wo-



dociągowe f. „M. Kapczyński” (Poznań), malarskie f. „L. Janiszewski” (Poznań) Blok II. Roboty murarskie i stolarskie wyk. f. „Czesław Leitgeber” (Poznań), ciesielskie f. „Zygmunt Schnotale” (Poznań), dekarские f. „Seweryn Wrzesiński” (Poznań), żelbetonowe f. „St. Trawczyński” (Poznań), inst. wodociągowe f. „J. Herczyński” (Poznań), malarskie f. „Br. Mikołajscy” (Poznań), Instalacje elektryczne f. „Strzala, Zakł. Przem. Inż. E. Namysł” (Poznań). Roboty zdunskie wyk. f. „P. Szymański” (Poznań).

BLOKI MIESZKALNE PRZY UL. ŁAZARSKIEJ



Rys. 43—46. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Jerzy Tuszowski (Poznań). Bloki mieszkalne przy ul. Łazarskiej w Poznaniu.



Rys. 47. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Stanisław Fertner (Poznań).  
Piąty dom z kolonji mieszkaniowej przy ul. Wspólnej w Poznaniu.

Wybudowany w latach 1925-26. Koszt budowy 234000 zł, Koszt 1 m<sup>3</sup> budowy 33 zł, Dom zawiera 18 mieszkań (2P+K).

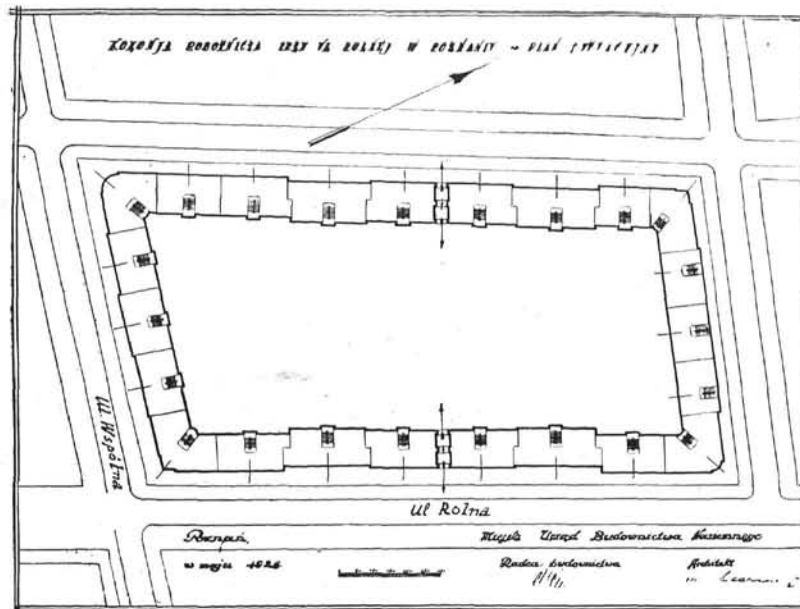
Prace budowlane kolonji wyk. firmy: prace murarskie i ziemne f. „Czesław Leitgeber” (dom III i IV) i „Eicke i Lewandowski”, krycie dachów — f. „Wł. Stopa” (2 domy) dachówką Sp. Akc. „Ostrzeszów” w Budach; prace zdunskie — f. Józef Włodarczyk; instalacje wodne i kanalizacyjne — f. „J. Herczyński”; oszklenie f. M. Jaskólski; oświetlenie elektryczne — f. „Strzała”.



Rys. 48. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Jerzy Tuszowski (Poznań).  
Dom mieszkalny na Forcie Radziwiłła w Poznaniu.

Zawiera 14 mieszkań: 8 (P+K) + 6 (2P+K). Wybudowany w r. 1926. Koszt budowy 134.000 zł., koszt 1 m<sup>3</sup> — 35,40 zł.

Dachy kryła firma „Wł. Stopa” (Poznań).



Rys. 49—51. Miejski Urząd Bud. Naz, w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Wl. Czarnecki (Poznań).  
 Fragmenty kolonji Robotniczej przy ul. Wspólnej i Rolnej.  
 Sytuacja i dwa narożniki domów szeregowych (rys. 52—53).



Rys. 52—53. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i Wł. Czarnecki (Poznań).  
Kolonja Robotnicza przy ul. Wspólnej i Rolnej.

Dom szeregowy, składający się z 12 bloków, zawierający 240 mieszkań: 37 (2P+K) + 191 (P+K) + 12 Km.

Koszt budowy 2.680.000 zł., koszt budowy poszczególnych bloków wahał się od 37,60 zł. do 49,42 zł. za 1 m<sup>3</sup>. Budowany w latach 1927—1928 r.

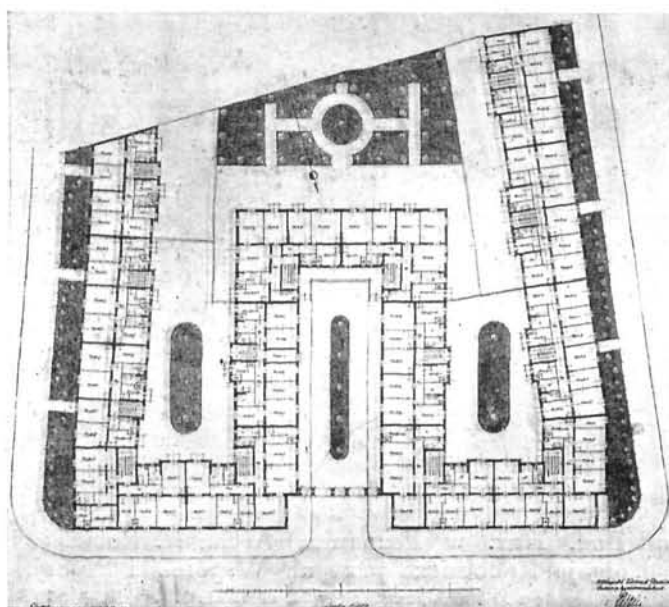
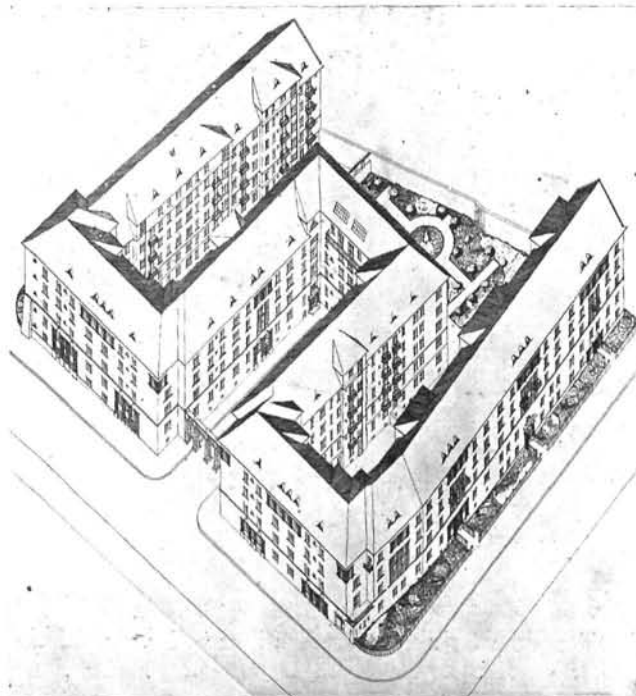
Prace murarskie i ciesielskie bloków 1, 2, 3 i 5 wyk. f. „Czesław Leitgeber” (Poznań), bloków 7, 8 i 9 — f. „Edmud Rychlicki” (Poznań), bloku 11 f. „Władysław Szmyt” (Poznań). Prace żelbetonowe bloków 1, 2, 3, 6 i 12 wyk. f. „Inż. Antoni Bzyl” (Poznań). Prace stolarskie w blokach 5 i 9 wyk. f. „Zjedn. Zakł. Stol. J. Witajewski i T. Wojciechowski” (Poznań), w blokach 6 i 10 — f. „Feliks Idziak” (Poznań). Oszklenie 3 bloków wyk. f. „M. Jaskólski” (Poznań), bloków 3 i 4 f. „A. Siwiński” (Poznań). Roboty ślusarskie w blokach 1, 2, 3 i 6 wyk. f. „Kazimierz Stein” (Poznań). Instalacje wodociągowe w blokach 7, 8, 9 i 10 wyk. firma „J. Herczyński” (Poznań). Dachy pokryte dachówką Sp. Akc. „Ostrzeszów” w Budach. Instalacje elektryczne wyk. firma „Strzała”, Zakł. Przem. Inż. Ewaryst Namysł (Poznań). Prace zdunskie wyk. firmy: „Józef Włodarczak” i „P. Szymański” (Poznań). Prace instalacyjne i blacharskie wyk. f. „M. Kapczyński” (Poznań). Prace malarskie wyk. firmy: „L. Janiszewski” i Br. Mikołajscy (Poznań). Roboty asfaltowe w podwórzu wyk. f. „Kocent i Goździewicz” (Poznań).

ku podwórca i połączoną arkadami z podcieniami z budynkami klasowemi. Przy podcieniach w sąsiedztwie sali gimnastycznej znajdują się natryski. Obszerne jasne korytarze, osobne szatnie, sale dla słoju, kuchnie w oddziale dziewcząt, sale dla fizyki i biblioteka dla uczniów i nauczycieli wypełniają żądania najdalej posuniętego programu dla budowy szkół.

Drugą wielką budowę szkoły, analogiczną do poprzed-

niej, projektuje Magistrat na Wildzie przy ul. Rolnej w sąsiedztwie pobudowanej kolonji (rys. 30—34).

W budowie znajdują się również Miejska Szkoła Handlowa przy ul. Śniadeckich (rys. 26—29). Projekt na gmach ten w charakterze nowoczesnej architektury wykonany został przez architekta inż. Cybichowskiego, który też przy współdziałaniu Wydziału Budownictwa Naziemnego budowę przeprowadza.



Sytuacja (Rzut I piętra).

Rys. 54—55. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu pod kier. arch.: K. Rucińskiego. Projektował arch. Jerzy Tuszowski (Poznań).

Domy mieszkalne przy zbiegu ulic Wierzbicice-Czajcza-Powstańcza w Poznaniu.

Blok zawiera 128 mieszkań 4, 3, 2 i 1— pokojowych, 2 pracownie malarskie i 10 magazynów.

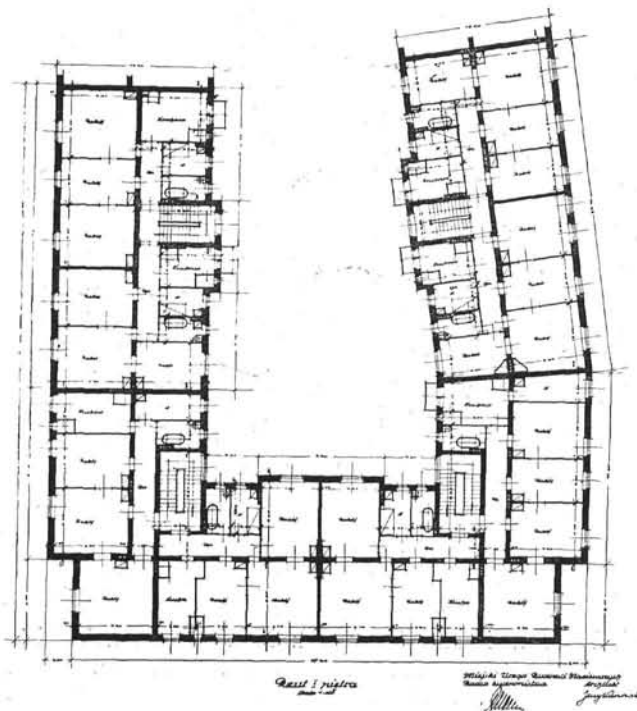
W roku 1927/28. pobudował Magistrat laboratorium metalograficzne przy Państwowej Szkole Budowy Maszyn, przyczyniając się do rozszerzenia i powiększenia ważnej tej uczelni technicznej.

#### BUDYNKI ADMINISTRACYJNE.

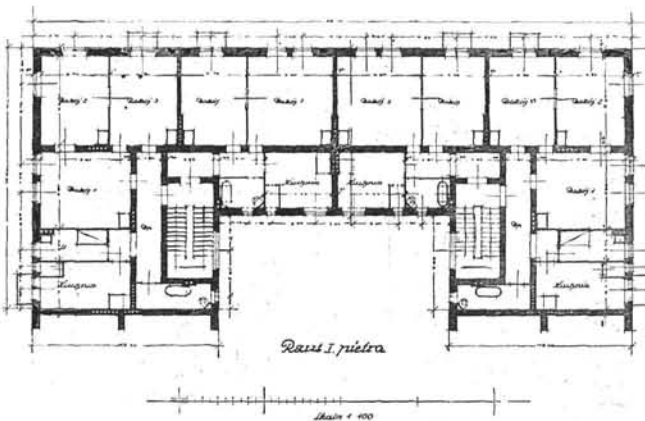
Pomieszczenie biur administracji miejskiej nie przedstawia się korzystnie. Brak gmachu centralnego, odpowiednio wielkiego, któryby mieścił biura wszystkich wydziałów ad-

ministracji miejskiej na wzór nowoczesnych gmachów ratuszowych w wielkich miastach zagranicy, a mianowicie Niemiec. Stary gmach ratusza z XVI. wieku został przy ostatniej przebudowie zupełnie słusznie przeznaczony w głównej mierze na pomieszczenie sal reprezentacyjnych, stanowiących zabytkową wartość, jako monumenty minionych stuleci. Pobudowanie nowego ratusza przez zarząd niemiecki w końcu XIX. wieku w bezpośrednim sąsiedztwie starego ratusza renesansowego oszpeciło bezlitośnie Rynek





Fragment rzutu I piętra.



Fragment rzutu I piętra.

Rys. 56—57. Miejski Urząd Bud. Naz. Arch.: Kazimierz Ruciński i Jerzy Tuszowski (Poznań). Dom mieszkalny przy zbiegu ulic Wierzbicice-Czajcza-Powstańcza w Poznaniu.

a nie dało zadawalającego rozwiązania praktycznego. Jeszcze przed wojną budował Magistrat gmach przy ul. Nowej na miejscu zburzonego klasztoru franciszkanów, gdzie znalazły pomieszczenie biura podatkowe, budownictwo naziemne i lombard. Pewna ilość biur mieści się w starym gmachu Sądu Powiatowego przy Wolnicy i przy Placu Sapieżyńskim. Niektóre nawet biura zmuszone były zajmować ubikacje w domach prywatnych.

Wobec takiego stanu przystąpił Magistrat do budowy domów administracji zakładów światła i wody na Grobli („Arch. i Bud.” 1928, Nr. 2, str. 57—61), w bezpośrednim sąsiedztwie Gazowni, Elektrowni i Wodociągów. Budowę obszernego gmachu, mieszczącego biura, kasy i rysownię trzech tych zakładów ukończono w końcu 1925 roku. Koszty budowy wyniosły 800.000,— zł.

#### BUDOWLE DLA RÓŻNYCH PRZEDSIĘBIORSTW MIEJSKICH.

Wydział Budownictwa Naziemnego służy wszystkim innym wydziałom miejskim projektami, poradą, obliczeniami z dziedziny budownictwa w razie zapotrzebowania. Większe prace wykonał Wydział Budownictwa dla Targów Poznańskich. W roku 1923 została pobudowana dla Targów t. zw. Hala Maszyn na północ od wieży górnośląskiej („Arch. i Bud.” 1927, Nr. 1, str. 9).

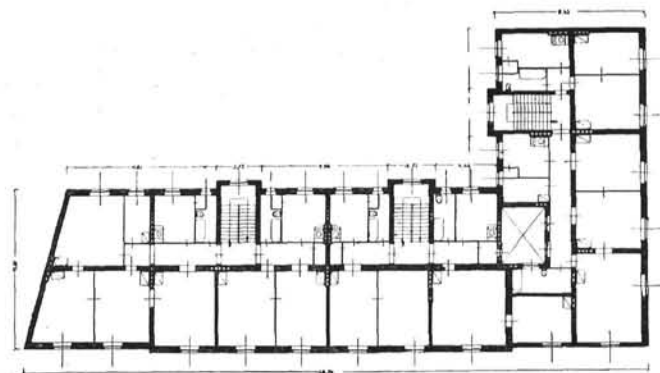
W roku 1925 przeprowadził Wydział Budownictwa budowę domu administracyjnego („Arch. i Bud.” 1927, str. 5—8) i pałacu wystawowego („Arch. i Bud.” 1927, str. 3—4), podług projektów radcy arch. inż. Cybichowskiego. W r.



Rys. 58. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: Kazimierz Ruciński i Stanisław Kirkin (Poznań).  
2 domy mieszkalne Wodociągów Miejskich na Dębca.

Wybudowane w latach 1926-27, kosztem 160000 zł. Zawierają 12 mieszkań: 6 (2P+K) + 6 (3P+K). Koszt budowy 1m<sup>3</sup> — 2756 zł.

Roboty żelbetonowe wyk. f. „Eicke i Lewandowski” (Poznań). Roboty dekarские wyk. f. „Ludwik Thielmann” (Poznań). Dach kryty dachówką Sp. Akc. „Ostrzeszów” w Budach. Roboty stolarskie wyk. Zjedn. Zakł. Stol. „J. Witajewski i T. Wojciechowski” (Poznań) i Pozn. Zakł. Stol. „A. Kinkiel” (Poznań). Prace zduniskie wyk. f. „Józef Włodarczak”. Stopnie dębowe wyk. f. „St. Potoczny” (Poznań). Oszklenie wyk. f. „M. Jaskólski” (Poznań). Roboty ślusarskie wyk. f. „Kazimierz Stein” (Poznań).



Wybudowany w latach 1927-28. Koszt budowy 610.000 zł., koszt 1 m<sup>3</sup>—45,42 zł.  
Dom zawiera 23 mieszkania 4, 3, 2 i 1-pokojowe, 3 magazyny i 1 pracownię malarską.

Prace żelbetonowe wyk. f. „Antoni Bzyl”, dekarские wyk. f. „Ludwik Thielmann”, szklarskie wyk. f. „M. Jaskólski”, instalacje wodociąg. i kanalizacje wyk. f. „J. Herczyński”, parkiety wyk. f. „Koraszewski i Marweg”, roboty zduniskie wyk. f. „P. Szymański”, roboty malarskie wyk. f. „Bracia Mikołajscy”, posadzki z płyt terrazowych wyk. f. „M. Czubek i S-ka”.

Rys 59—60. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński (Poznań). Dom mieszkalny rzeźni miejskiej w Poznaniu na Tamie Garbarskiej.

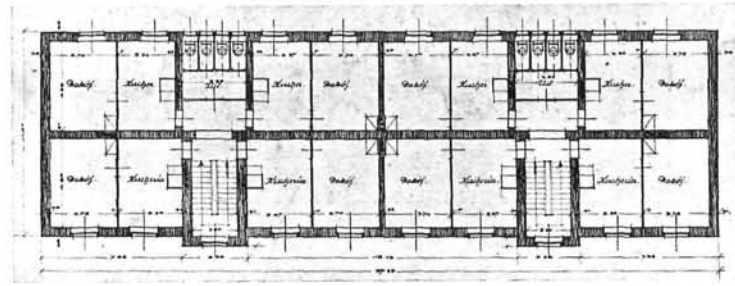
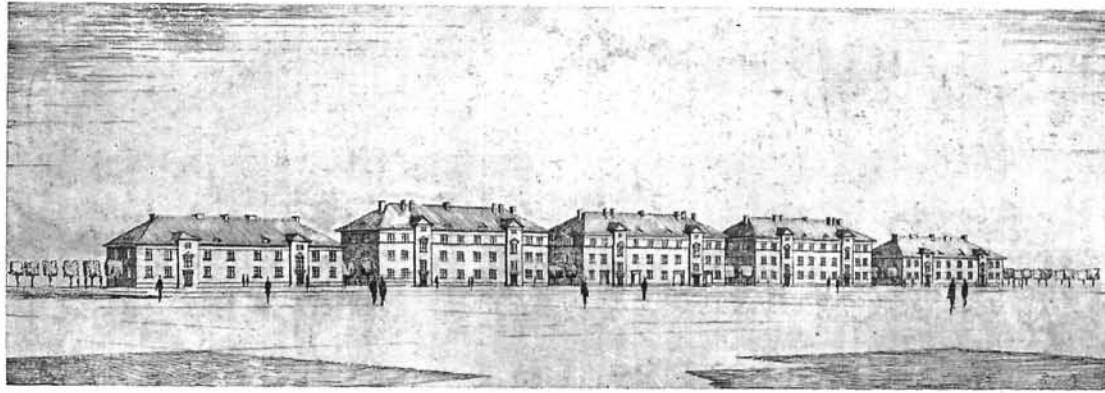
1926 pobudowano pawilony głównego wejścia i parkan na terenach Targów Poznańskich.

Dla Elektrowni wystawiono na Wildzie stację transformatorów.

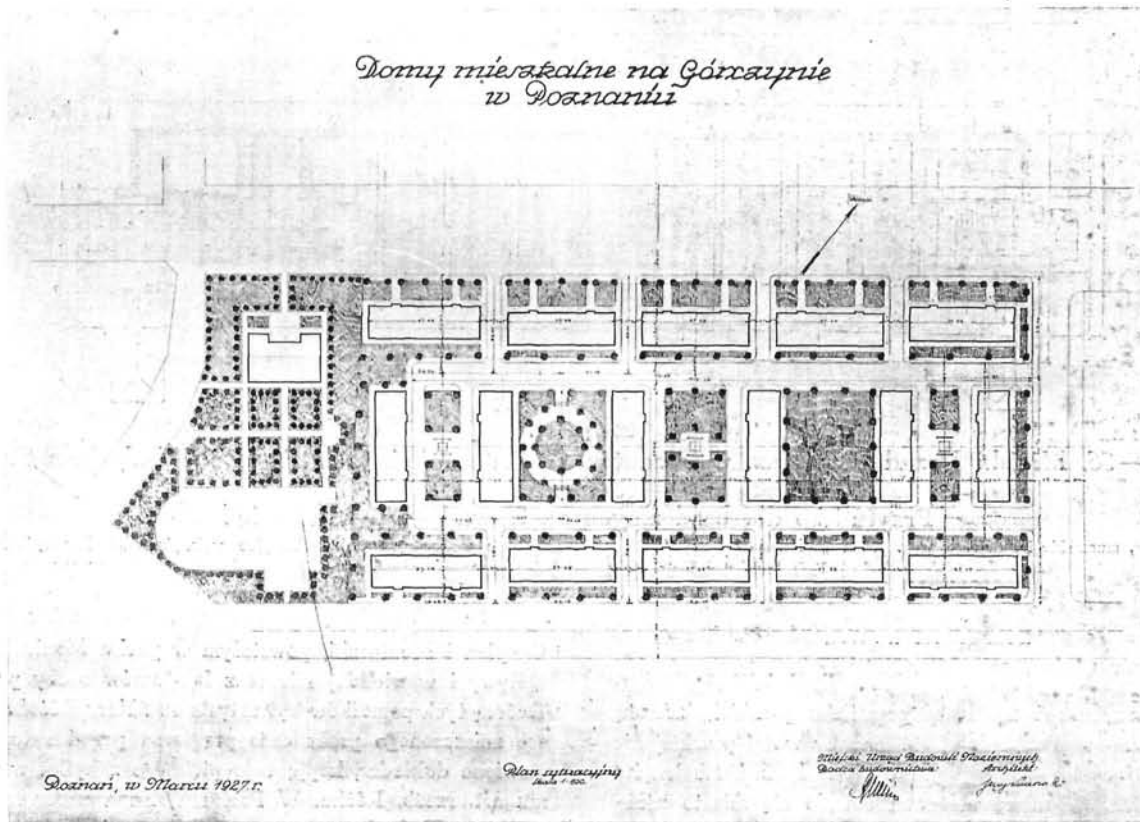
Z pobudowaniem Spalarni śmieci powstała potrzeba całej ilości budynków. Obok Spalarni na Szelągu pobudowano

dom administracyjny i dom mieszkalny dla funkcjonariuszy. Na Przepadku i przy ul. Kluczborskiej wystawiono przeładownię dla wywozu śmieci i potrzebne garaże dla samochodów Spalarni.

W roku 1927 pobudował Wydział Budownictwa stację Radja Poznańskiego wraz z domem administracyjnym.

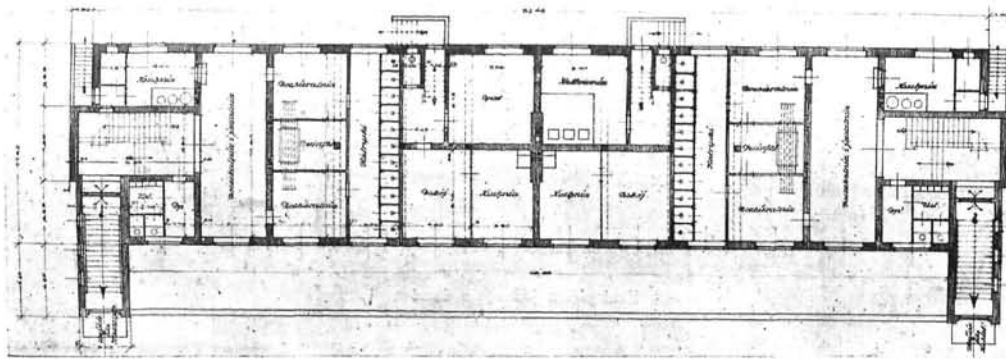
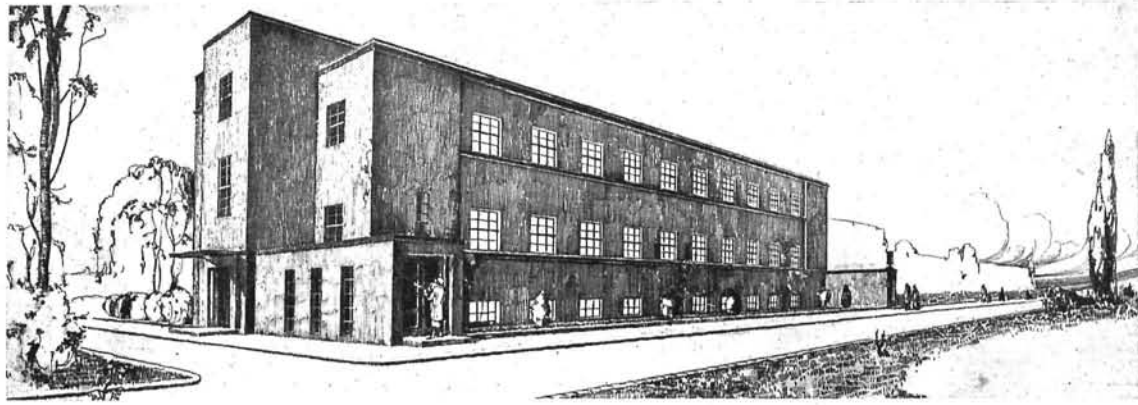


Rzut piętra jednego z domów.

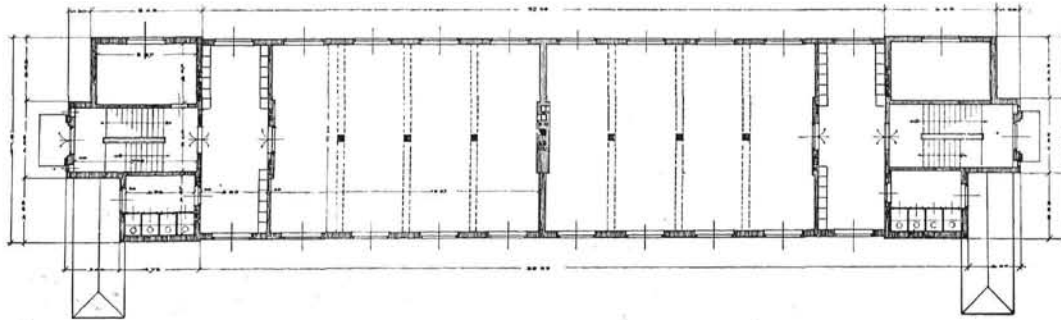


Rys. 61—63. Urząd Miejski Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: Kazimierz Ruciński i Jerzy Tuszowski (Poznań).  
Domy mieszkalne na Górczynie w Poznaniu.

Wybudowano w latach 1925-26 i 1928-29. Zabudowa składa się z 13 budynków jednopiętrowych i 3 dwupiętrowych. Zawiera 273 mieszkania: 192 (P+K) + 76 (P+K) + 4 (2P+K) + 1 (3P+K), pozatem Agencję pocztową, 4 magazyny, piekarnię, masarnię i łazienki. Koszt budowy 220.000 zł. Koszt budowy 1 m<sup>3</sup> — 30 do 40 zł. Prace ziemne, murarskie i ciesielskie w bloku 15 wyk. f. „Władysław Szmyt”. Prace ślusarskie wyk. f. „Kazimierz Stein”, roboty dekarские f. „Ludwik Thielmann” i częściowo f. „Wł. Stopa”. Prace wodociągowe i kanalizacyjne w blokach 15—16 wyk. „J. Herczyński” (Poznań).



Rzut suteren.



Rzut parteru.

Rys. 64—66. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: Kazimierz Ruciński i Władysław Czarnecki (Poznań).

Przytulisko dla bezdomnych na Zawadach (w budowie).

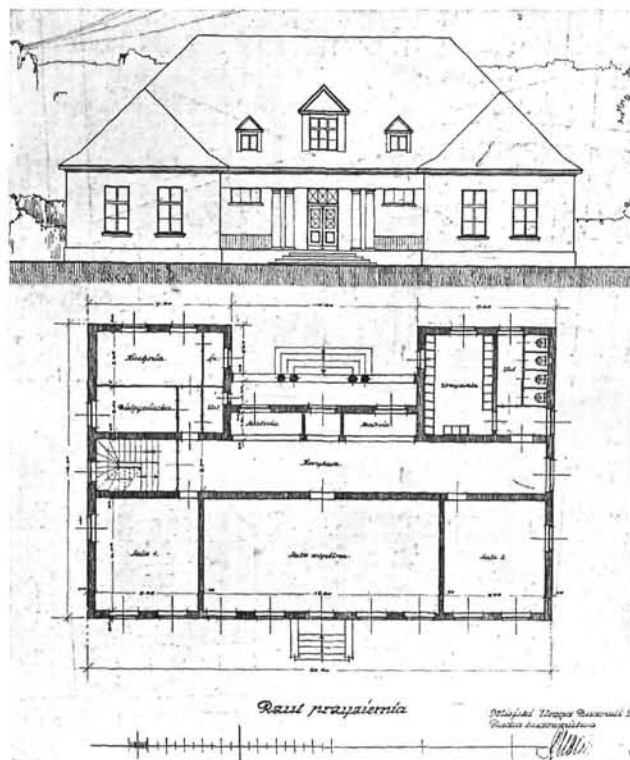
Prace ziemne, murarskie i cislarskie wyk. firma „Władysław Szmyt” (Poznań). Instalacje wodociągowe i kanalizacyjne wyk. firma „J. Herczyński” (Poznań). Roboty dekarские wyk. firma „Jan Sobocki” (Poznań).

#### BUDOWLE RÓŻNE.

Po zruceniu i usunięciu pomników pruskich, zresztą dość szablonowych, bardziej idei państwowości pruskiej niż sztuce służących, miasto było огоłocone z monumentów rzeźbiarskich. W miarę możliwości starało się miasto zaradzić i temu brakowi. Przyczyniło się finansowo przy budowie pomnika ułańskiego obok kościoła Franciszkanów. Wydział Budownictwa zaś współdziałał w przeprowadzeniu budowy pomnika, którego twórcami byli arch. Ballenstedt i art. rzeźb. Lubelski. Również trzeba wymienić współdziałanie Wydziału Budownictwa w pracach przy pomnikach

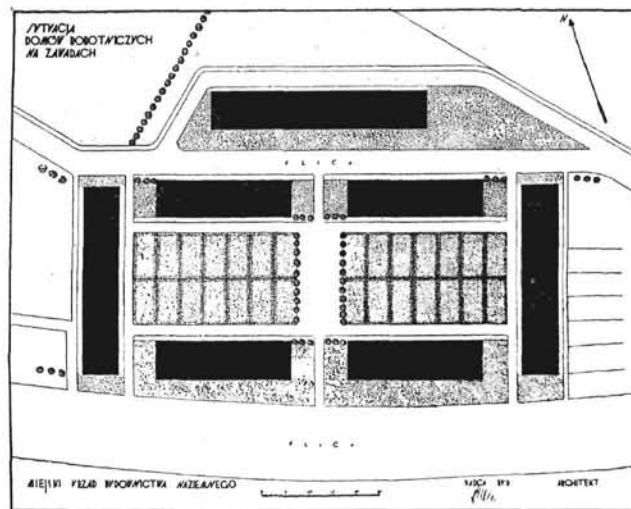
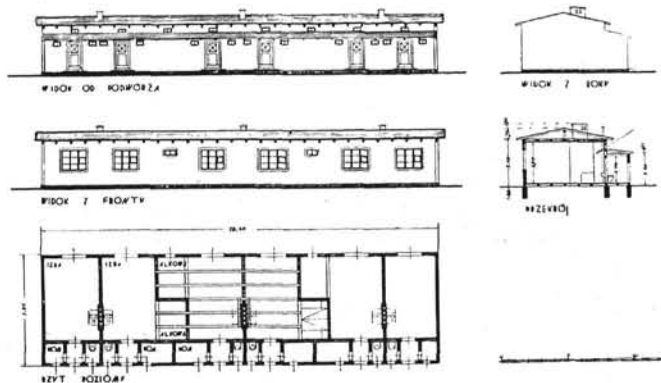
Chopina i Moniuszki, powstałym w parku Moniuszki z inicjatywy i w wielkiej mierze z funduszków osoby prywatnej. Twórcą tych pomników był artysta rzeźbiarz Różek. W miejscu zniszczonego przez czas pręgierza przed ratuszem postawiono dokładną kopję tego pięknego zabytku w wykonaniu art. rzeźb. Różka. W Parku Wilsona uczczono pamięć wielkiego Prezydenta Ameryki Północnej tablicą spiżową, osadzoną w wielkim głazie według pomysłu Wydziału Budownictwa.

Wydział Budownictwa wykonał szereg parkanów: około Parku Wilsona, przy ul. Głogowskiej i Berwińskiego w wejściem głównem od narożnika ul. Głogowskiej i Berwiń-



Rys. 67—68. M. Urz. B. N. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i J. Turowski (Poznań).  
Projekt ochronki w kolonii na Górczynie.

Ochronka projektowana jest w łączności z kolonią domów, przewidywaną dla rodzin robotniczych (por. rys. 61—63).



Wybudowane w latach 1928—29 w lekkiej konstrukcji drewnianej. Ściany wypełnione matami trzcinowymi syst. „Berkela”. Baraki zawierają 42 mieszkania jednoizbowe z alkową, spiżarnią i ustępem, oraz 20 mieszkań jednoizbowych ze spiżarnią i ustępem. Koszt budowy 1 mieszkania z alkową wyniósł ok. 4900 zł., bez alkowy — 3930 zł.

Rys. 60—71. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: Kazimierz Ruciński i Wł. Czarnecki (Poznań).  
Domy robotnicze (baraki) na Zawadach w Poznaniu.

Wszystkie prace stolarskie wyk. firma „Feliks Idziak” (Poznań). Podwójne krycie dachów papą smołowaną i gudronowanie fundamentów i ścian wyk. firma „Jan Sobiecki” (Poznań). Roboty szklarskie wyk. f. „A. Siwiński”; roboty zduńskie — firma „P. Szymański” (Poznań).



Rys. 72. Arch. Władysław Czarnecki (Poznań). Kolonia Poznańskiej Kolei Elektrycznej.

Kolonia zawiera mieszkania dla 266 rodzin; w domach szeregowych dla 86 rodzin, w domach 2-rodzinnych dla 158 rodzin, w domach 3-rodzinnych dla 18 rodzin w domach 4-rodzinnych dla 4 rodzin. Na każdą rodzinę przyjęto działkę o 500 m<sup>2</sup>. Ochronka, i park zabawowy—10,800 m<sup>2</sup>.

skiego, z rzeźbami art. rzeźb. Haupta (Rys. 1 i 7—8), przy terenach Targu Poznańskiego, przy ul. Głównowskiej, przy Ogrodzie Zoologicznym z wejściem głównym od ul. Zwierzynieckiej, przy ul. Bydgoskiej na Śródcie.

Wobec mnożącego się zapotrzebowania kiosków ulicznych dla sprzedaży gazet, zaprojektował Wydział Budownictwa typ kiosku i postawił w kilku miejscach miasta: na św. Marcinie, przy moście Teatralnym i przy ul. Śniadeckich.

Zanim utworzono osobny decernat rozbudowy miasta, załatwiał Wydział Budownictwa najpilniejsze sprawy, wchodzące w zakres tej dziedziny. Najważniejszym zadaniem było przeistoczenie placu Wolności. Wykonano je w roku 1923, przy współudziale w przeprowadzeniu prac terenowych Wydziału Budownictwa Podziemnego. Poza to wykonał Wydział Budownictwa Naziemnego plan przeistoczenia Góry Przemysława

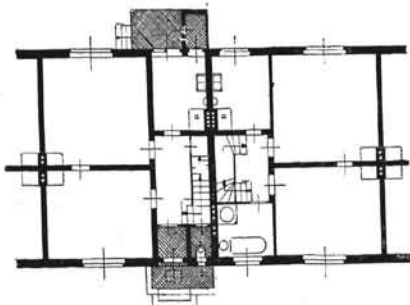
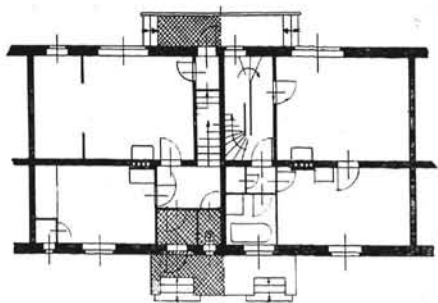
#### UTRZYMANIE BUDYNKÓW MIEJSKICH I PORADNIA BUDOWLANA.

Miasto posiada około 200 budynków, nad których utrzymaniem i konserwacją w miarę uchwalonych kwot budżetowych czuwa Wydział Budownictwa. Mianowicie w pierwszych czasach powojennych wymagały budowy miejskie

znacznych nakładów i szeroko pojętych remontów, jak to się już wspomniało przy omawianiu szkół, odnośnie do Szpitala miejskiego i łazienek miejskich. Konserwacja budowli jest stałą, na chwilę nieustającą pracą. W ostatnim czasie większe prace o artystycznym znaczeniu remontu przeprowadzono w dwóch poważnych gmachach, w Bibliotece Raczyńskich i w Wielkim Teatrze.

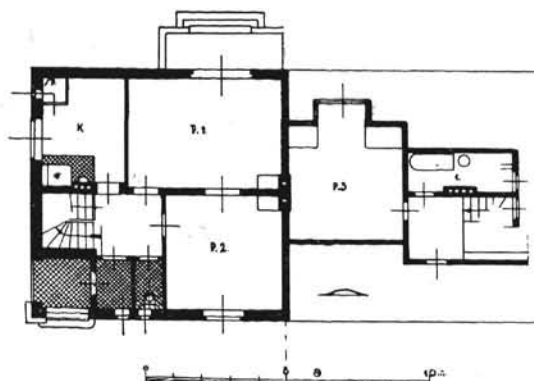
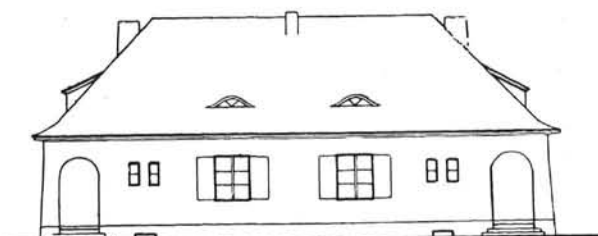
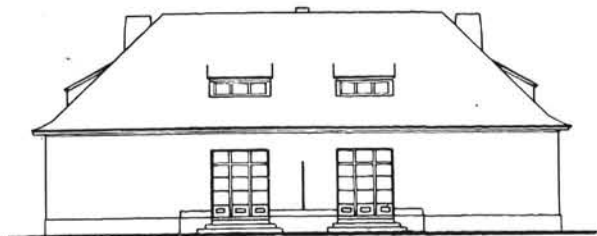
W Bibliotece Raczyńskich po usunięciu instytucji bankowej i skasowaniu mieszkania na II piętrze przeprowadzono jednolitą rekonstrukcję sal z wyposażeniem w duchu epoki gmachu. W Teatrze Wielkim obok wprowadzenia nowoczesnych systemów i efektów świetlnych na scenie, po wyreperowaniu wszystkich zniszczeń, których czas i znaczne zużycie przez 17 lat dokonały, otrzymała widownia we wszystkich swych częściach nowy wystrój kolorystyczny. Prace malarskie widowni — wspaniały plafon wykonała Polichromja podług planów art. malarza H. Nostic - Jackowskiego. Współdziałał także art. malarz Dyżmański mianowicie, w kompozycjach malarskich korytarzy, holów i foyer.

Mając na uwadze troskę i wygląd miasta, ustanowił Magistrat przy Wydziale Budownictwa poradnię budowlaną. Projekty na nowe budowle w mieście, przebudowy, zmiany budowlane, reklamy, wywieszki przesyła Oddział Nadzoru



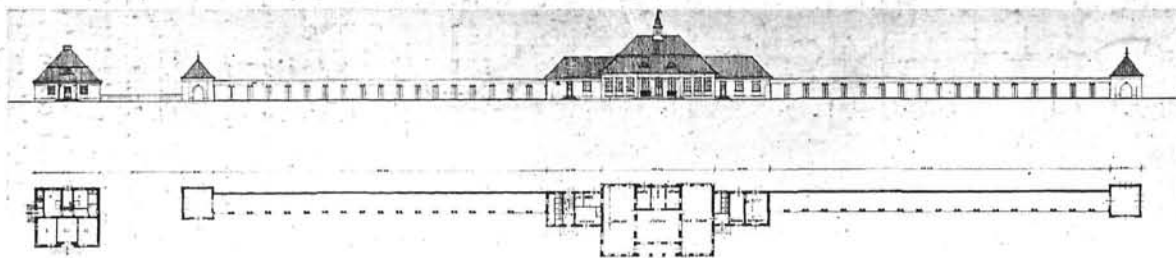
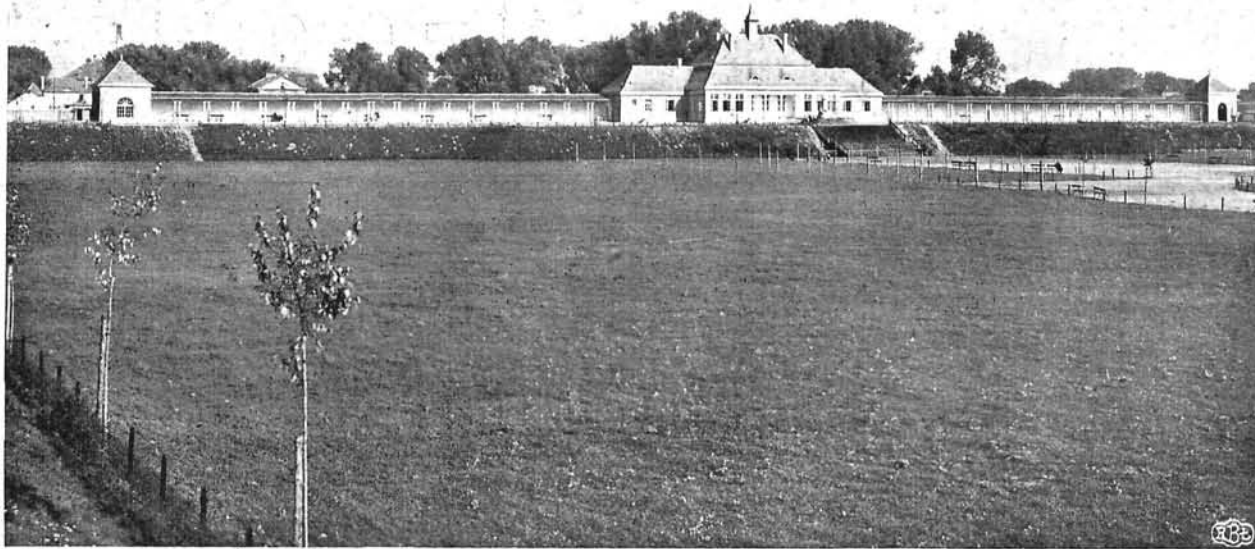
Rys. 73—75. Fragment domu szeregowego.

Rys. 75—78. Fragment domu szeregowego.

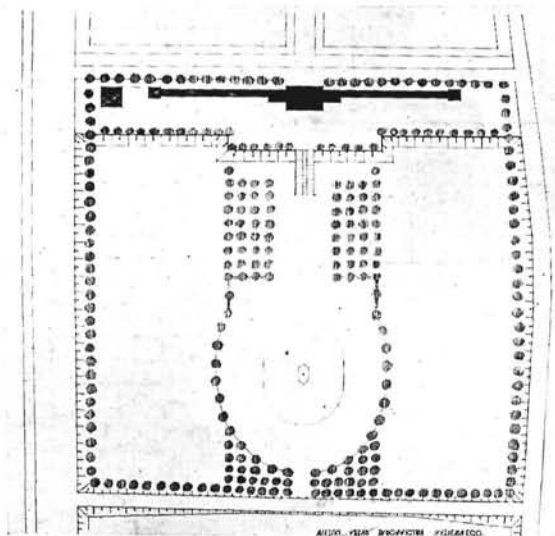


Rys. 79—81. Dom bliźniaczy.

Rys. 73-81. Arch. Władysław Czarnecki (Poznań). Kolonia mieszkalna Poznańskiej Kolei Elektrycznej.  
Sytuacja zabudowy na rys. 72.



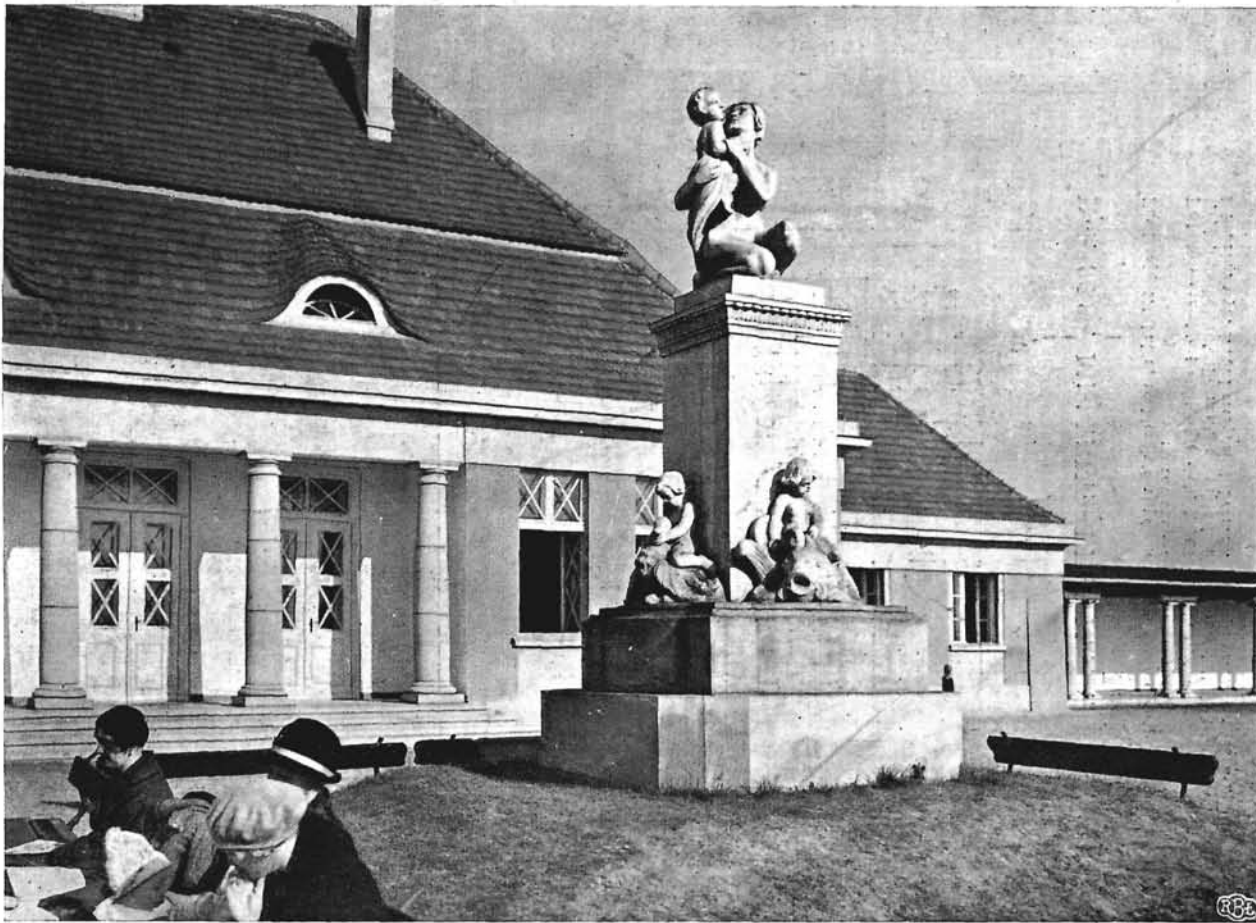
Wybud. w latach 1927-28. Budynek środkowy zawiera dużą salę dla zabaw, jadalnię, kuchnię, natryski i ustępy. Boczne podcienia służą dla zabaw dzieci podczas niepogody. Z lewej strony budynek mieszkalny dla kierowniczkii zakładu i dozorey.  
Koszt budowy 409000 zł.



Prace stolarskie, okna i drzwi wyk. „Pozn. Zakł. Stol. A. Kinkel” (Poznań) Prace ślusarskie wyk. f. „Kazimierz Stein” (Poznań). Pokrycie werand wyk. f. „Ludwik Thielmann” (Poznań). Dachy kryte dachówką Sp. Akc. „Ostrzeszów” w Budach. Roboty szklarskie wyk. firma „A. Siwiński” (Poznań). Chodniki w podcieniach z płyt betonowych hydraulicznie prasowanych wyk. f. „Kerament Polski” (Poznań).

Rys. 82-84. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: Kazimierz Ruciński i Jerzy Tuszowski (Poznań), rozplanowanie terenu — arch. Sylwester Pajzderski (Poznań), Dzieciniec pod słońcem w Poznaniu





Rys. 85. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: Kazimierz Ruciński i Jerzy Tuszowski (Poznań).  
Dzieciniec pod słońcem w Poznaniu.

Prace stolarskie, okna i drzwi wyk. „Pozn. Zakt. Stól. A. Kinkier” (Poznań). Prace ślusarskie wyk. f. „Kazimierz Stein” (Poznań). Pokrycie werand wyk f. „Ludwik Thielmann” (Poznań). Dachy kryte dachówką Sp. Akc. „Ostrzeszów” w Budach. Roboty szklarskie wyk. f. „A. Siwiński” (Poznań). Chodniki w podcieniach z płyt betonowych hydraulicznie prasowanych wyk. f. „Kerament Polski” (Poznań).

Budowlanego Wydziałowi Budownictwa do zaopiniowania  
W ten sposób zapobiega się niejednokrotnie zbyt jaskra-

wym wybujałościom, niemożliwościom lub nieudolnościom  
przygodnych twórców architektury czy sztuki zdobniczej.

## OCHRONA PRAW ARCHITEKTÓW

W związku z obecnie prowadzonymi pracami Polskiego Towarzystwa Ochrony Prawa Autorskiego nad nowelizacją Ustawy z dnia 26-go marca 1926 r., podajemy do wiadomości Architektów uwagi arch. A. Dicksteina, delegata Koła Architektów na Kongres Międzynarodowy prawa autorskiego w 1926 r.

*Redakcja.*

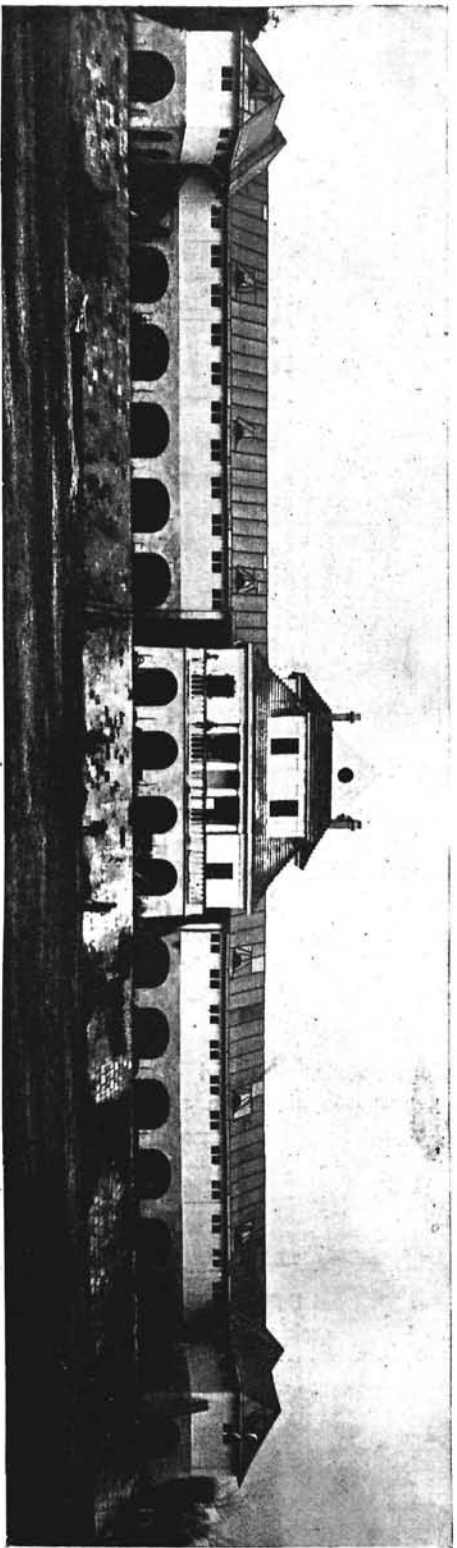
Ochrona praw autorskich wogóle, a praw autorskich architektów w szczególności należy do nowszych działów prawodawstwa. Dlatego też przy ujmowaniu tych zagadnień nie można opierać się jeszcze na wynikach stosowania przepisów odnośnych w innych państwach, ew. zaś jest to możliwe w zakresie nader ograniczonym.

Z tych przeto względów jest rzeczą niezmiernie ważną zainteresowanie sprawą jak najszerszego ogółu kolegów i poddanie jej możliwie wszechstronnej dyskusji.

Międzynarodowy Kongres Prawa Autorskiego, zwołany we wrześniu r. b. przez Association Littéraire et Artistique Internationale w Warszawie, aczkolwiek b. udany i liczny—sprawy specjalnie nas obchodzącej nie posunął naprzód.

Wbrew oczekiwaniom, na kongres nie przybyli architekci, przedstawiciele państw obcych, nie było obrad nad poszczególnymi działami prawa autorskiego w komisjach, na plenarne zaś posiedzenia kongresu dopuszczane były jedynie referaty, zawczasu zgłoszone na piśmie przez członków Komitetu Organizacyjnego i aprobowane przez A. L. et A.

Tem większe, przeto, znaczenie przypisywać należy po-



PROJEKT  
 biurowo-urzędniczy  
 w Poznaniu

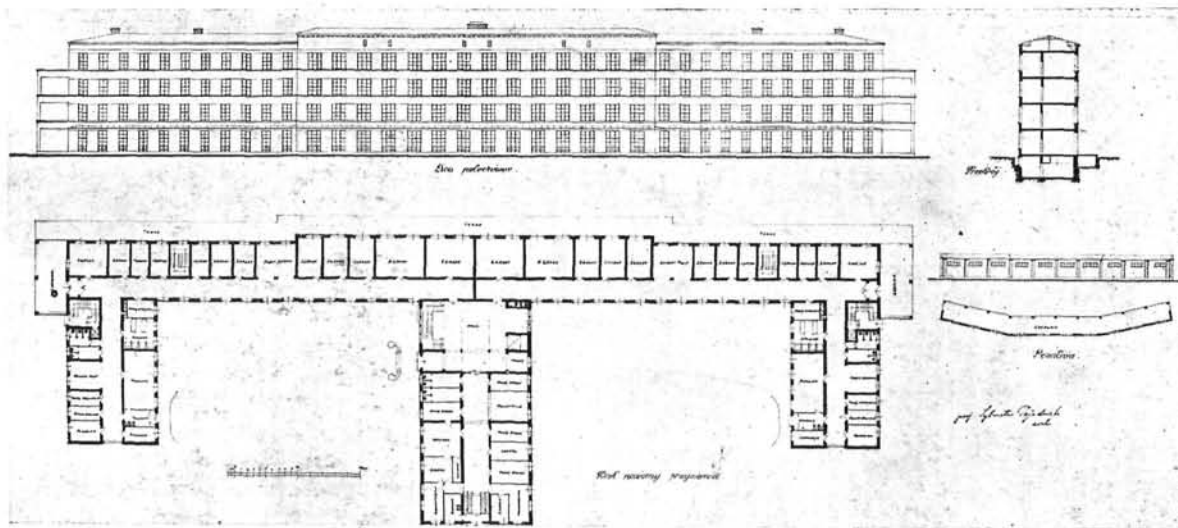
zawieszony w dniu 10.10.1908 r.  
 w Poznaniu



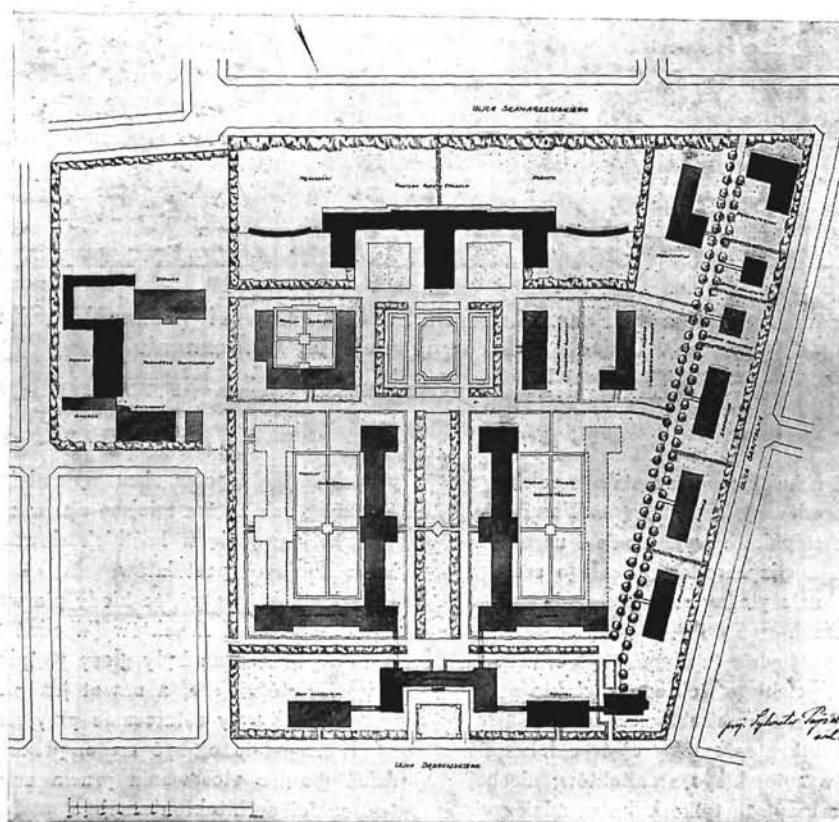
Rys. 86-87. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: Kazimierz Ruciński i Jerzy Tuszowski (Poznań).  
 Łazienki Miejskie nad Wartą.

Zawierają 120 kablni, rozbiernie wspólnie, usiepy, garderoby, restaurację, kancelarię i mieszkanie 3 pokojowe dla dozorczy. Koszt budowy 162000 zł. : 1 m<sup>3</sup> części murowanej—38 zł., 1m<sup>3</sup> części drewnianej wraz z żelbetonem fundamentami i ścianami oporowymi—44zł.

Roboty murarskie i ciesielskie wyk. f. „Czesław Lejchert” (Poznań). Stolarkie wyk. f. „Ziedn. Zakł. Stal. J. Witajewski i T. Wojciechowski” (Poznań), szklarskie f. „M. Jaskólski” (Poznań), zdunskie f. „P. Szymański” (Poznań). Dachy kryła f. „Wł. Słopa” dachówka Sp. Akc. „Ostrowsów” w Budach. Instalacje wodoc. i kanaliz. wyk. f. „J. Herczyński” (Poznań). Roboty ślusarskie wyk. f. „Kazimierz Stein”. Posadzki z płytek terrazowych w kuchni wyk. f. „Kerament Polski” (Poznań).



Pawilon dla płucno-chorych.

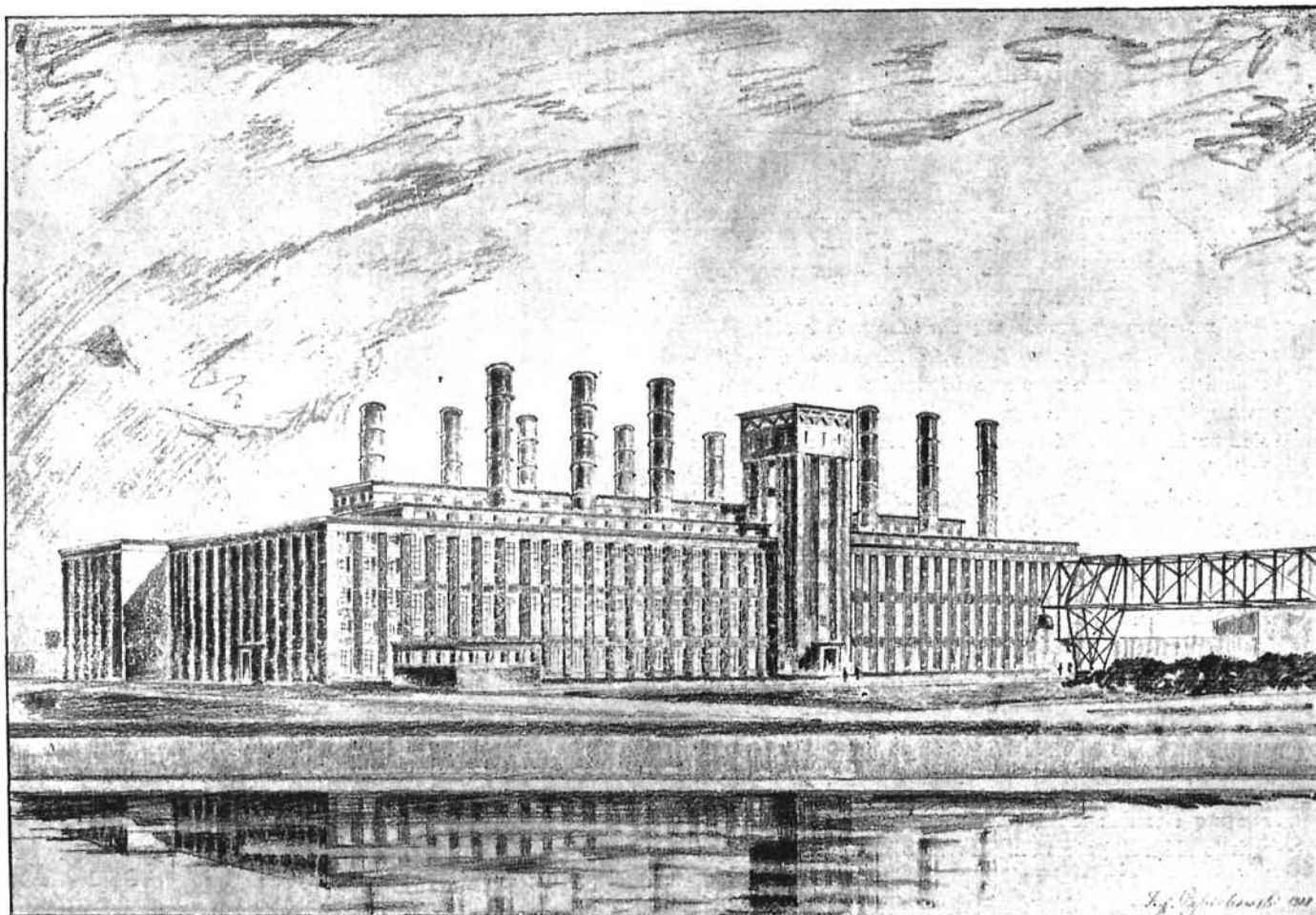


Rys. 88-89. Arch. Sylwester Pajzderski (Poznań). Projekt szpitala przy ul. Dąbrowskiego w Poznaniu.

U wejścia głównego od ul. Dąbrowskiego znajduje się dom administracyjny (na osi), dom sióstr z kaplicą i dom mieszkalny dla urz. szpitala na osi, z lewej (wsch.) strony: pawilon chirurgiczny i pawilon dziecięcy, z prawej pawilon chorób wewnętrznych oraz dla nerwowo i umysłowo-chorych i dla skórno-wenero-chorych. Oś skweru zamyka pawilon dla płucno-chorych. Od strony ul. Szpitalnej znajdują się pawilony dla chorych zakaźnych, dwa baraki izolacyjne, prosektorjum i pawilon dla prostytutek. We wschodniej części placu — zabudowania gospodarcze, kociownia, kuchnia, pralnia, dezynfekcja i in.

Jako pierwszy etap budowy przewidziany jest paw. dla płucno-chorych. Na parterze i I piętrze dla uleczalnie chorych i na II i III piętrze dla nieuleczalnych z podziałem na mężczyzn i kobiety zarówno gmachu jak i ogrodu. Maksymalne pokoje na 6 łózek. 30% ogólnej liczby 272 łóżka zajmują pokoje 2-łózkowe. Pokoje z leżalniami skierowane na południe. Przed bud. parteru znajduje się taras do wywożenia z chorymi, również w ogrodzie znajdują się parterowe leżalnie dla chorych I piętra. W gmachu znajdują się jadalnie, ubikacje na pobyt dzienny, pokoje do nasłonecznienia, inhalacyjne. W środkowej oficynie, poza ubikacjami szpitalnymi, na parterze mieści się poliklinika dla płucno-chorych, na I piętrze pokoje lekarzy z jadalnią i biblioteką oraz odseparowane laboratorium, na II piętrze pokoje sióstr i sala wykładowa z wejściem z głównego hallu. Na 3 piętrze pokoje służby, na dachu taras do wietrzenia materaców. W piwnicach centr. ogrzewanie wodne i dopływ świeżego powietrza.

Ogólne koszty tego pawilonu — 3.000.000 zł.



Rys. 90. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Arch. St. Cybichowski (Poznań) i „Siła Światło” (Warszawa). Gmach elektrowni miejskiej w Poznaniu.

Roboty żelazobetonowe wyk. firmy „Inż. Antoni Bzyl” (Poznań) i „Eicke i Lewandowski” (Poznań). Roboty budowlane wyk. firma „St. Krawczyński” (Poznań). Wyprawę fasady wykonywuje się szlachetną zaprawą „TERRAZYT” Zakładów Przemysłowych „TERRAZYT” w Warszawie.

wołaniu do życia, w myśl uchwał kongresu, stałego polskiego Oddziału Tow. Międzynarodowego z siedzibą w Warszawie. Pozwoli to, zapewne, na stopniowe wyjaśnienie i uzgodnienie następnie na terenie międzynarodowym całego szeregu zagadnień, dotyczących należytego zabezpieczenia praw twórczości architektonicznej.

Warunkiem koniecznym będzie tu utrzymywanie, w miarę postępu prac oddziału polskiego, ścisłego kontaktu z reprezentacją centralną zrzeszeń architektonicznych polskich.

Nie sposób jest w krótkim referacie ująć całokształt spraw, dotyczących prawa autorskiego architektów; niechaj mi wolno więc będzie poruszyć tu tylko kilka zasadniczych zagadnień, których ostateczne wyjaśnienie i uzgodnienie jest warunkiem koniecznym przed rozpoczęciem współpracy „Koła” w oddziale polskim *As. L. et Art.*

Należy zgodzić się ostatecznie, że:

1. twórczość architektoniczna podlegać winna w całej rozciągłości opiece prawa autorskiego, bez względu nawet na wartość artystyczną obiektu oraz że

2. przepisy prawa autorskiego stosowane będą automatycznie, gdy zajdzie fakt naruszenia tego prawa, po wniesieniu odnośnego zażalenia przez poszkodowanego lub jego

prawnych następców, bez uprzedniego jednak zgłoszenia obiektów, jak to ma miejsce np. w urzędzie patentowym.

Postaramy się w krótkich słowach przedstawić poniżej istotę obu tych postulatów.

Należy zauważyć, że kiedy pierwszy z nich na dawniejszych zjazdach architektów (Wiedeń 1908) wywoływał dyskusje i podnoszone były głosy wątpliwości — o tyle przez kongresy późniejsze, a nawet już przez kongres londyński postulaty te były ostatecznie przyjęte.

Nieuzgodnione, być może, pozostały jeszcze i po dziś dzień granice stosowania prawa autorskiego w dziedzinie twórczości architektonicznej.

Trudność należytego ujęcia sprawy polega na tem, że ostatecznym wynikiem pracy architekta jest nie tylko sam projekt, ale i wykonany w naturze budynek.

Gdy jednak projekt rysunkowy lub model traktowany być może z łatwością, przy stosowaniu przepisów o prawie autorskiem, narówni z dziełami innych sztuk plastycznych, o tyle budynek wznoszący się, zazwyczaj, na terenach ogólnie dostępnych, stanowiący, niejako, część krajobrazu a przytem będący najczęściej objektem użytkowym, następcza w tym względzie znaczniejsze już trudności.



Rys. 91. Miejski Urz. Bud. Naz. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i St. Kirkin (Poznań). Stacja transportów dla elektrowni.

Dach pokryty dachówką Sp. Akc. „Ostrzeszów” w Budach przez firmę „Wł. Stopa” (Poznań).

Prawo zastrzega, że według danego projektu wzniesiony być może, zasadniczo, jeden tylko budynek. Powtórzenie identycznej budowy może mieć miejsce w przypadkach wyjątkowych, w każdym jednak razie za zgodą autora i po ponownym wynagrodzeniu go za projekt \*).

Z powyższego wynikają bezpośrednio przepisy, dotyczące t. zw. odtwarzania, a więc szkicowania, fotografowania, obmierzenia z natury i t. p. wykonanych już budowli.

Tutaj przepisy prawa polskiego, francuskiego, niemieckiego czy rosyjskiego różnią się w szczegółach dość znacznie.

Tak więc czynione są w różnych ustawach wyjątki, jeżeli chodzi o wszelką reprodukcję dla celów pedagogicznych, dopuszczalne jest odtwarzanie fasad domów, zwróconych w stronę ulicy, natomiast nie dozwala się np. fotografowania czy szkicowania elewacji od strony podwórza czy ogrodu, albo też odtwarzania wnętrza, o ile nie chodzi o kościoły, muzea i wogóle budynki, przeznaczone dla celów publicznych.

Nie są dozwolone w różnych prawodawstwach wszelkie, wogóle, reprodukcje (na pocztówkach) obiektów architektonicznych bez zgody lub wynagrodzenia autora, o ile, zwłaszcza, reprodukcje te mają na celu zysk materialny wydawcy.

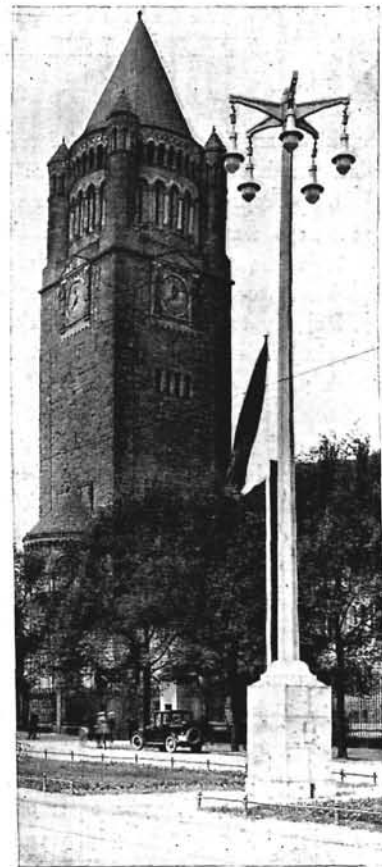
Komisja prawa autorskiego, przy „Kole Architektów” traktowała tę sprawę bardziej liberalnie, dając pełną swobodę reprodukcji wykonanych w naturze obiektów ar-

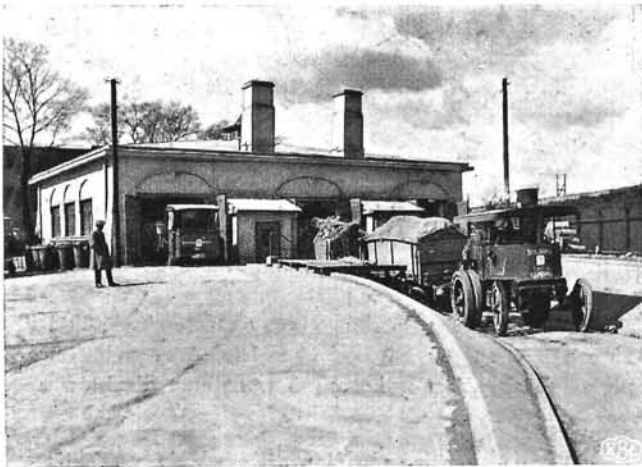
\*) Nieco odmiennie przedstawia się jedynie sprawa t. zw. projektów typowych (np. dla szkół ludowych), opracowanych na podstawie specjalnej umowy, dla propagandy.



Rys. 92-93. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Słupy oświetlenia ulic w Poznaniu

Słupy z żelbetu wyk. firma „St. Krawczyński” (Poznań).





Rys. 94-95. Miejski Urząd Bud. Naz. w Poznaniu. Przeladownia śmieci.

Roboty żelbetowe, ziemne, murarskie, ciesielskie i stolarskie wyk. f. „Władysław Szmyt”, szklarskie - f. „A. Siwiński”, inst. światła elektrycznego f. „Strzała” Zakł. Przem. Inż. E. Namysł.

chitektonicznych we wszelkiej formie i technice z dwoma tylko zasadniczymi zastrzeżeniami:

1. że reprodukcje lub obmiar nie będą użytkowane dla ponownego wzniesienia według nich budynku,
2. że na reprodukcji pomieszczone będzie nazwisko architekta, twórcy danego dzieła architektonicznego.

Dotyczy to zarówno całości jak i poszczególnych części budynku. Rzecz prosta, że nie można tu w dochodzeniu swych praw posuwać się zbyt daleko, boć niejednokrotnie wpływ dodatknych rozwiązań indywidualnych znajdować musi zdrowy i pożądany nawet oddźwięk, bez którego nie do pomyslenia byłby rozwój sztuki i postęp.

Budynki, jako najczęściej objekty użytkowe, bywają, jak wiadomo, niejednokrotnie przerabiane i przebudowywane. Trudno tu odmówić ich właścicielom swobody działania, ponieważ traktują oni nieruchomości przede wszystkim jako swą własność materialną. Prawa moralne architekta, twórcy budynku, rzadko tylko mogą być brane pod uwagę w całej rozciągłości; wyjątek stanowią będą co najwyżej budynki o cechach zabytkowych, podlegające ochronie konserwatorskiej.

W tych razach odróżniczy należało dwa przypadki: gdy przebudowy dokonywa autor pierwotnego projektu (najbardziej pożądane) oraz gdy powierzana jest ona innemu

architektowi lub nawet wykonywana bez udziału fachowca

W pierwszym przypadku autor pierwotnego budynku stwarza jakby budynek nowy, który stanowić będzie przedmiot prawa autorskiego niezależnie od pierwotnego projektu (t. j. przed przebudową) bez względu na to, jak znacznym uległ on modyfikacjom.

W przypadku drugim stosowanie przepisów prawa i uznanie autorstwa budynku przebudowanego komplikować się może znacznie. Tu decydującą będzie przede wszystkim opinia rzeczoznawców przy sądach wyrokujących, jakie przewiduje ustawa o prawie autorskim. Specjalnego znaczenia nabiera równocześnie przy rozwiązywaniu trudności podniesienie etyki koleżeńkiej wśród architektów oraz ustawowe ukrócenie karygodnej nieraz samowoli w budownictwie. Jak zaznaczono, same, zresztą, przepisy prawne nie mogą w żadnym razie wyczerpać kwestji — nieuniknione jest pozostawienie rzeczoznawcom opinującym niezbędnej swobody interpretacji.

Drugi postulat, o którym wspominaliśmy na wstępie, dotyczy sposobu korzystania z ustawy o prawie autorskim, sposobu, który nazwaliśmy automatycznym.

Zabezpieczenie praw autorskich nie wymaga, mianowicie, uprzedniego „zgłaszania” dzieł architektonicznych, jak to ma miejsce np. w urzędach patentowych dla różnych dziedzin wytwórczości. O ile architekt lub prawni jego spadkobiercy poczują się pokrzywdzeni w przysługującym im prawie autorskim — mogą, w każdej chwili, wnieść zażalenie do sądu, który, opierając się na opinii swych stałych rzeczoznawców, orzeknie, czy i w jakim zakresie przynależny zadośćuczynienie moralne lub materialne. Na okoliczność tę zwrócić należy uwagę, albowiem, pomimo przyjęcia zasadniczych wytycznych prawa autorskiego w opracowaniu Komisji Koła Architektów przez ostatni Ogólnokrajowy



Rys. 96. Miejski U. B. N. w Poznaniu. Arch.: K. Ruciński i St. Kirkin (Poznań). Dom administracyjny przy spalarni śmieci.

Wybudowany w l. 1927-28. Koszt budowy 100000 zł. (w głębi dom mieszkalny: 6 (2P + K) + 1); koszt bud. 156000 zł. Roboty ziemne, murarskie i ciesielskie wyk. f. „Jan Łęgowski”, centr. ogrzewanie — „W. i St. Hendinger”, szklarskie „M. Jaskólski”, stolarskie „Feliks Idziak”, ślusarskie „Kazimierz Stein” i zduńskie „Józef Włodarczak”, Płyty stropowe syst. Opelt i Hennersdorf wyk. f. „Kocent i Goździewicz”, parkiety — „Stanisław Potoczny”, instalacje wodociągowe — „J. Herczyński”, instalacje elektryczne — „Strzała”. Dach kryty dachówką f. „Ostrzeszów” w Budach. Posadzki mozaikowe wyk. „M. Czubek i S-ka”.



Rys. 97. Miejski Urz. Bud. Naz. w Poznaniu.  
Arch.: K. Ruciński i St. Kirkin (Poznań). Kiosk  
mleczarni miejskiej.  
Wybud. firma „Jan Łęgowski” (Poznań).

Zjazd Architektów, odbyty w r. 1919 w Warszawie — rze-  
czona Komisja otrzymała od Komitetu Wykonawczego Zia-  
zdu dyrektywy wręcz przeciwnie.

Od tego czasu datuje się opóźnienie i zaniedbanie spra-  
wy, którą „Koło Architektów” poruszyło jedno z pierw-  
szych.

Prace Komisji Kodyfikacyjnej, której przekazano „Za-  
sadnicze wytyczne” w opracowaniu „Koła” odbywały się  
już w luźnym tylko z „kołem” naszym kontakcie.

Dopiero zatwierdzenie przez Sejm projektu ustawy  
o prawie autorskim, na czas pewien, obudziło czujność.

Powstało bowiem pytanie, czy ustawa w formie, która  
uzyskała moc obowiązującą, zaspokaja interesy architek-  
tów?

W odpowiedzi na to należy zaznaczyć, że poszczególne  
postulaty, wysunięte przez Komisję Koła Architektów, zo-  
stały, zasadniczo, wchłonięte przez ustawę obowiązującą.  
Ponieważ jednak ustawa ta jest ogólna i obejmuje równo-  
cześnie przepisy, odnoszące się do wszystkich dziedzin  
twórczości (bez podziału na grupy i §§ specjalne), przeto  
postulaty, dotyczące zabezpieczenia twórczości architekto-  
nicznej, zostały rozbite w szeregu różnych postanowień ogól-

nych lub też otrzymały brzmienie nieco odmienne z pozo-  
stawieniem, w ogólnych zarysach, zasadniczej myśli prze-  
wodniej.

Jak dalece nowa ustawa polska odpowie interesom ar-  
chitektów — wykaże życie. W znacznej jednak mierze i od  
nas samych jest to zależne. Opracowanie komentarzy do  
Ustawy ogólnej, wpływ na właściwy wybór architektów-  
rzeczoznawców, którzy powoływani być winni, zdaniem na-  
szym, z pośród kandydatów, przedstawianych przez zrze-  
szenia i instytucje fachowe, wreszcie stały współudział w  
pracach oddziału polskiego stowarzyszenia międzynarodo-  
wego, oto warunki konieczne dla osiągnięcia rezultatów po-  
myślnych. W tym celu Koło Warszawskie powinno nie tylko  
powołać ponownie do życia nieistniejącą już dzisiaj Kom-  
sję Prawa autorskiego, ale też dołożyć starań usilnych, aże-  
by zainteresować sprawą, tak dla nas żywotną, ogół archi-  
tektów polskich.

*Alfred Dickstein.*

## ROŻNE

*Międzynarodowy Kongres Mieszkaniowy w Rzymie.*  
Międzynarodowy Związek mieszkaniowy i regulacji miast  
organizuje w r. b. XII Międzyn. Kongres Mieszkaniowy, któ-



Rys. 98. Miejski Urz. Bud. Naz. w Poznaniu.  
Arch.: K. Ruciński i A. Berezowski. Typowy  
kiosk gazetowy.  
Wyk. firma „Fr. Radomski” (Poznań).

ry odbędzie się 12 — 29 września w Rzymie. W czasie Kongresu, który da możliwość zapoznania się z intensywnie prowadzonymi pracami w Rzymie, urządzona zostanie wystawa, poświęcona sprawie mieszkaniowej i urbanistyce we Włoszech. W wystawie biorą udział wszelkie organizacje rządowe i społeczne, zajmujące się sprawami mieszkaniowymi i rozbudową miast.

Kongres zajmie się następującymi sprawami:

historyczny rozwój planu Rzymu i jego znaczenie dla urbanistów;

prace nad urządzeniem miast starodawnych i historycznych w ten sposób, by odpowiadały warunkom nowoczesnym;

metody rozbudowy miast, a głównie miast dawnych i historycznych;

źródła finansowe na budowę mieszkań dla osobników i klas średnio-zamożnych ze specjalnem uwzględnieniem stosowania metod przyciągających kapitał;

układ grup domów zbiorowych w wielkich miastach; rozwój Medjolanu (konferencja).

*Wynik konkursu na projekt gmachu Najwyższej Izby Kontroli.* W dniu 16 lipca 1929 r. Jury Sądu Konkursowego na projekt gmachu Najwyższej Izby Kontroli Państwowej przyznało następujące nagrody: I nagrodę Inż. arch. Zdzisławowi Mączyńskiemu. II nagrodę arch.: Czesławowi Duchnowskiemu i Janowi Kukulskiemu. Dwie trzecie nagrody, z których pierwszą—Inż. arch.: Jerzemu Gelbardowi, J. G. Sągalinowi, Grzegorzowi Sigalinowi i Witoldowi Woyniewiczowi, oraz drugą — Inż. Stefanowi Colonna-Walewskiemu i arch. Tadeuszowi Leśniewskiemu.

Prócz tego przeznaczono do zakupu projekt p.p. Stanisława Fiszera i Mieczysława Krakowskiego

Wystawę prac konkursowych zwiedzać można w gmachu Politechniki Warszawskiej, Wydział Architektury przy ul. Koszykowej Nr. 55, codziennie od godz. 9 do 18-ej.

#### CZASOPISMA NADSYLANE

„*Architekt*“, miesięcznik, organ Krakowskiego Koła Architektów.

„*Życie Technika*“, miesięcznik, organ Stowarzyszenia Asystentów, Tow. Bratniej Pomocy oraz Związków i Kół Naukowych Studentów Politechniki Lwowskiej.

„*Przegląd Budowlany*“, miesięcznik, organ Stowarzyszenia Przemysłowców Budowlanych Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa.

„*Polski Przemysł Budowlany*“, miesięcznik,

„*Budowniczy*“, miesięcznik, Lwów.

„*Samorząd Miejski*“, miesięcznik, organ Związku Miast Polskich.

„*Przegląd Tygodniowy*“, dodatek do „*Samorządu Miejskiego*“.

„*Kraj*“, tygodnik, poświęcony kulturalnym i gospodarczym sprawom życia komunalnego.

„*Kronika Warszawy*“, miesięcznik, poświęcony działalności samorządu, oraz poszczególnym dziedzinom życia miasta i jego historii; organ Magistratu m. Warszawy.

„*Mechanik*“, miesięcznik techniczny, wydawany przez Sekcję Warsztatową Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich.

„*Osiedle, Mieszkanie, Dom*“, kwartalnik, Warszawa.

„*Wiedza Handlowa*“, czasopismo wyższego studjum handlowego w Krakowie.

„*Wiadomości Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych*“.

„*Wasmuths Monatshefte für Baukunst*“, Berlin.

„*Moderne Bauformen*“, Stuttgart.

„*Architettura e Arti Decorative*“, Medjolan—Rzym.

„*Zeitschrift der Oesterr. Ingenieur- und Architekten Vereins*“, Wiedeń.

„*Arkkitekti*“, miesięcznik, Helsinki.

„*Styl*“, Praga.

„*Výtvarné Snahy*“, Praga.

#### SPROSTOWANIA.

W sprawie reprezentacji Polski na Kongresie Paryskim dla spraw mieszkaniowych, należy sprostować ustęp 2-gi artykułu p. t. „Kongres Paryski“, ogłoszony na str. 156—157 zeszytu 4 b. r. naszego pisma:

„Polska była reprezentowana przez delegację Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Robót Publicznych.

Z Ministerstwa Robót Publicznych wzięli udział w Kongresie: Dyrektor Departamentu Budowlanego inż. Józef Opolski, Naczelnik Wydziału Regulacji Osiedli inż. Józef Kania, radca ministerjalny inż. arch. Kazimierz Saski i radca ministerjalny arch. Kazimierz Łapiński.

Organizacje społeczne, jak Stowarzyszenia Urbanistów, Związek Miast i poszczególne miasta, miały swoich reprezentantów na Kongresie. Inż. E. Dunin wchodził w skład delegacji miasta Warszawy“.

W zeszycie Nr. V 1929 r. na str. 188 pod rys. Nr. 5 i na str. 189 pod rys. Nr. 6 wydrukowano omyłkowo Stanisław Maszyński, — winno być Stanisław Marzyński. Podobna omyłka zaszła i w Nr. 8 1928 r. na str. 311 pod rys. 21 z Konkursu na kioski i gabloty.

W tekście ogłoszenia Przedsiębiorstwa Robót Inżynierjno-Budowlanych H. Sosonko i W. Wojciechowski, umieszczonego w Nr. 5 miesięcznika, zostało przepuszczone: po słowach: właściciele firmowi dotąd wykonywali... należy dodać „jako Kierownicy najpoważniejszych firm budowlanych“.

---

Wszelkie prawa autorskie, dotyczące umieszczonych w niniejszym zeszycie projektów, zastrzeżone

Redaktor naczelny: *Zygmunt Wóycicki*

Adres redakcji: Warszawa, Wspólna 40, telefon 152-87.

Klisze wykonane w Zakładach Fotochemigraficznych Romana Borkenhagena w Łodzi, ul. Piotrkowska 100.

DRUKARNIA TECHNICZNA, SPÓŁKA AKCYJNA, WARSZAWA, ULICA CZACKIEGO 3/5, TELEFON Nr. 14-67.